

Wszystkich Świętych



Kwiaty, płonące znicze i wspomnienia o najbliższych, których już nie ujrzymy składają się na to najbardziej nostalgiczne z polskich świąt.

W środę 23 października pomiędzy 19.00, a 20.00 rozdzwonił się redakcyjny telefon. Czytelnicy „Echa” mieszkający w południowych wsiach rejonu tureckiego informowali o pojawieniu się na niebie niezidentyfikowanych obiektów latających. Sygnały z miejscowości odległych od siebie nawet do 40 km nasuwały przypuszczenie, że to inwazja istot pozaziemskich.

Gdy reporterzy „Echa” dotarli do miejsc, gdzie rzekomo pojawiło się UFO, okazało się, że dziwne zjawiska na niebie już zniknęły. Tak było m.in. w Kaczkach Średnich, gdzie wysłuchano tylko opowieści o świecących spodkach. Pewien pan z Januszówki (gm. Dobra) wysnuł przypuszczenie, że kosmici podsłuchiwali rozmowy telefoniczne. Wiedząc, że zbliżają się przedstawiciele mediów odlecieli. Inwazja UFO przeraziła wiele osób. Dotarli do nas informacje o barykadowaniu się w domach, lamentowaniu kobiet i płaczu dzieci. Pewna gospodyni z Grabkowa twierdzi, że przez kosmitów jej kury przestały nieść.

Ufoteka

Rzeczywistość okazała się bardziej prozaiczna. Otóż właściciel dyskoteki

w Tokarach zamontował na budynku remizy dużej mocy reflektor. W sprzyjających warunkach atmosferycznych (niski pułap chmur) jego światło widoczne było w promieniu 20 km. Efekt przemieszczenia się „latającego talerza” osiągnięto poprzez mechaniczne okręcanie reflektora.

Widoczne z daleka światło ma przypominać miłośnikom tańca disco, że nadszedł czas, by porzucić domowe pielesze i udać się we wskazanym kierunku. Pomysł stary jak świat. W końcu już w średniowieczu słano wici rozpalając ogniska. (art)

Potrącił i uciekł

W sobotę 19 października, przed godziną trzecią w nocy w Dzierżaznej kierowca mercedesa busa potrącił 42-letniego pieszego. W skutek doznanych obrażeń mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

Kierowcą był 35-letni obywatel Bułgarii, od pół roku mieszkający w Kaliszu. W pamiętny dzieńjechał do Warszawy. Po drodze doszło do wypadku. Nie wiadomo

jednak, czy pieszy wtargnął na jezdnię. Kierowca mercedesa odjeżdżając z miejsca zdarzenia podejrzewał, że poszkodowany prawdopodobnie nie żyje. Przejął się tym na tyle, że zdecydował zawrócić do Kalisza. Po drodze zatrzymał się u znajomej w Żelazkowie z zamiarem naprawienia samochodu.

Leżące na jezdni zwłoki zauważył przypadkowy mężczyz-

na, który zawiadomił policję. Na miejsce przybyły ekipy z Komendy i Prokuratury Rejonowej z Turku. Odrzyski stłuczony szyby, kierunkowskazu i inne ślady pozwoliły na ustalenie sprawy. W wyniku intensywnych działań policji i prokuratury, około godziny 13-tej następnego dnia Bułgar został zatrzymany.

Sprawca od razu przyznał się do spowodowania wypadku. Zastosowano wobec niego poręczenie majątkowe w wysokości 6.000 zł oraz odebrano mu paszport. MT

1300 OGŁOSZEŃ

drobnych ukazało się już od początku tego roku w „Echu”. Tylko w ostatnim wydaniu było ich 52 (z tego 17 motoryzacyjnych). Echo Turku staje się napełnionym pośrednikiem handlowym w naszym rejonie. Zapraszamy do Biura Ogłoszeń ul. Uniejowska 6 tel. 78-47-49.

Co ukradli posłowi?

W nocy, z 22 na 23 października na ul. Nowej nieznanymi sprawcami dokonano włamania do budynku Spółdzielni Remontowo-Budowlanej. Spenetrowali prawie wszystkie pomieszczenia, ale widocznie najbardziej wartościowe przedmioty znajdowały się w biurze poselskim Mariana Marczewskiego i pomieszczeniu należącym do SdRP, ponieważ tam odnotowano straty materialne spowodowane kradzieżą. Z oficjalnych informacji, których udzieliła policja wyni-

kało, że posłowi skradziono: dyktafon, komputer osobisty CASIO i dezodorant (nieznanej marki). Z biura SDRP zginęło natomiast około 80 zł (były to pieniądze członkowskie). Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że podobno posłowi Marczewskiemu skradziono jeszcze: 5.000 zł, marki (kwota nieznana) i butelkę koniaku. Nie udało się jednak potwierdzić tych informacji, gdyż w biurze posła telefon odbiera tylko automatyczna sekretarka.

(MT)

Radni Władysławowa znów znaleźli się w głębokim konflikcie. Tym razem jego powodem jest sprawa dyrektorki szkoły w Wyszyźnie.

O sesji, której nie było

Badająca ten problem komisja rewizyjna najpierw nie mogła obradować z powodu nieobecności jej przewodniczącego, później zabrakło quorum. Gdy wreszcie zdeterminowana grupa radnych wymogła na przewodniczącym Rady zwołanie nadzwyczajnej sesji, jedenastu radnych nie weszło do budynku, gdzie miały odbyć się obrady.

(„Czego się bali?” - relacja na str. 3)

Sylwester roku

Paradiso

Bilety już do nabycia



mogą grać w piłkę i jeździć na łyżworolkach po jezdni. Na terenie osiedla nie powinno być przejść dla pieszych, bo w tym wypadku są one zbędne. Aby osiedle zasługiwało na miano „bezpieczne”, prędkość jazdy została ograniczona do 20 km / h, a postój dozwolony jest tylko na oznaczonych parkingach. Jednak nie wszystkie działania władz miasta i Spółdzielni „Tęcza”

Niedoinformowani kierowcy

Już kilka miesięcy temu przy wjeździe i wyjeździe z Osiedla Wyzwolenia ustawione zostały znaki informujące o strefie zamieszkania. Jednak mało który kierowca wie, co to tak naprawdę oznacza.

W pewne piątkowe popołudnie reporter „Echa” towarzyszył w pracy funkcjonariuszowi Sekcji Ruchu Drogowego. Tym razem zatrzymani kierowcy oprócz okazania dokumentów musieli odpowiedzieć na trzy pytania: na jakim terenie się znajdują, jaka tu obowiązuje prędkość i gdzie mogą chodzić piesi? Okazało się, że na sześciu zatrzymanych kierowców dwie osoby „coś niecoś słyszały”, a pozostała czwórka w ogóle nie

wiedziała, jakie zasady ruchu drogowego obowiązują na Os. Wyzwolenia. Żaden z zapytanych nie wiedział, że znajduje się w strefie zamieszkania. Na pytanie jaka tu obowiązuje prędkość wszyscy odpowiedzieli 30 lub 40 km / h. Natomiast pieszym w strefie zamieszkania kierowcy kazaliby chodzić po chodnikach i po pasach (tylko jeden zatrzymany pozwolił pieszym chodzić wszędzie).

Tymczasem art. 9 pkt 6 prawa o ruchu drogowym mówi, że w strefach zamieszkania pieszy korzysta z całej szerokości drogi i ma bezwzględne pierwszeństwo przed pojazdami. Oznacza to, że na Os. Wyzwolenia dzieci

w tym zakresie są prawidłowe. Przede wszystkim na samym osiedlu jest wiele nie oznaczonych zatoczek parkinowych, na których nie powinny stać samochody. Nie wiadomo też, czemu ma służyć przejście dla pieszych przed Szkołą Podstawową nr 5.

Nowe oznakowania na osiedlu nie wpłynęły dotąd w widoczny sposób na zmianę zachowania kierowców. Funkcjonariusze policji twierdzą, że sytuacja poprawiłaby się dopiero po zbudowaniu w jezdni technicznych progów, które zmusiłyby do wolnej jazdy. Na razie pozostają tradycyjne metody: pouczenia, mandaty i punkty karne.

AA

ZOZ strajkuje

W ubiegły czwartek Regionalny Sztab Strajkowy, postanowił przyłączyć się do strajku ogólnopolskiego. W placówkach podległych turkowskemu ZOZ od 28 października nie są wypełniane karty statystyczne. Zaprzestano również przekazywania informacji statystycznych. Jak nas poinformował lekarz Wacław Bednarek — przedstawiciel Związku Zawodowego Lekarzy, strajk ma na celu utrudnienie życia administracji, a nie pacjentowi. Stwierdził również, że strajkujący walczą głównie o reformę służby zdrowia i większe nakłady na tę dziedzinę, a nie o place jak to próbują sugerować niektórzy politycy.

Jeżeli strona rządowa nie podejmie ze strajkującymi rzeczowych rozmów, od 4 listopada lekarze zaprzestają wydawania druków L-4. W zamian pacjenci otrzymają zaświadczenia, których kopie przechowywane będą w komisji delegatury Izby Lekarskiej. Protest zaostriży się 18 listopada, kiedy to szpitale pracować będą tylko w formie ostrego dyżuru, poradnie specjalistyczne zaprzestają przyjmowania pacjentów i nie będą przeprowadzane badania wstępne i okresowe. Nie wypisywanie aktów zgony będzie ostatecznością do której miejmy nadzieję nie dojdzie. (art)

Piasecki u Prószyńskiego

Wydawnictwo Prószyński i spółka zaprosiło przedstawicieli dwudziestu gazet lokalnych z całej Polski do Warszawy celem zaprezentowania swego dorobku. Wydawnictwo powstało sześć lat temu, a jego standardowe pismo „Poradnik Domowy”, w szczytowym okresie powożenia miało ponad trzy miliony nakładu. Obecnie poważną konkurencją dla Prószyńskiego są wydawnictwa niemieckie.

W trakcie wizyty goście zapoznali się z organizacją pracy wydaw-

nictwa (jedenaście redakcji, 400 autorskich pracowników) i drukarni (oprócz pism własnych drukują największe kolorowe pisma w Polsce m.in. „Magazyn Gazety Wyborczej”). Główny inicjator Prószyńskiego wzięcia Mieczysław Prądzyński mówił o planach na najbliższe lata: wystąpił z inicjatywą szerokiej współpracy Wydawnictwa z mediami lokalnymi: —Przyszłość należy do was — powiedział redaktorom jeden z największych polskich wydawców. „Echo Turku” reprezentował w Warszawie redaktor naczelny Andrzej Piasecki.

Komisja oświaty RM

Pomóc studiującym

—Wykształcenie jest sprawą osobistą, jeżeli ktoś go nie uzupełnił to trudno. Placa powinna być dochodem nauczyciela, a nie dodatką. Jeżeli jednak przekazemy pieniądze to niech to będzie w formie zapomogi, a nie ryczałtu —stwierdził radny Jan Radziński podczas ostatniej komisji do spraw oświaty. Burzliwa dyskusja wśród radnych rozpoczęła się po przeczytaniu przez Eugeniusza Ziętka dyrektora ZEAS

w Turku wstępnej informacji o potrzebach, jakie w przyszłym roku będą miały szkoły podstawowe i przedszkola. W liście uwzględniono także pieniądze, które należy przeznaczyć na pomoc dla nauczycieli studiujących (pokrycie kosztów przejazdów). Większość radnych zagadzała się, że nauczycielom należy się pomoc, ale nie zdecydowano w jakiej formie powinni ją otrzymać.

Poruszono również sprawę nagród burmistrza, które będą przyznawane najlepszym nauczycielom. Radni proponowali, aby wyróżniane były tylko dwie lub trzy osoby, ale by kwota pieniężna tych nagród była znacząca. Opracowany został także projekt regulaminu przyznawania nagród.

Przewodniczący komisji Lech Zieleny zaproponował, aby pismo przedstawione przez pana Ziętka potraktować jako propozycję do przyszłorocznego budżetu i przedstawić w tej sprawie stosowny wniosek Zarządowi. Obecny na posiedzeniu wiceburmistrz Lechosław Pawlak tylko wzdychał.

(mt)

Z WOJEWÓDZTWA

Konin. 25 października odbyło się tu pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Rolniczej. Podczas spotkania rozłożono ponad 80 nagród dla rolników, którzy wzięli udział w wyborach.

* W Wojewódzkim Urzędzie Pracy gościła z pięciodniową wizytą delegacja Urzędu Zatrudnienia w Bochum (Francja). Rezultatem nawiązanej współpracy jest cykl szkoleń służb zatrudnienia województwa konińskiego obejmujący zagadnienia rynku pracy. Spotkania odbywać się będą w RUP w Koninie, Kole, Słupcy i Turku.

* Podczas V Wojewódzkiego Zjazdu Polskiego Stronnictwa Ludowego Prezesem Zarządu Wojewódzkiego ponownie wybrano Jana Kopczyka.

* W mieście przebywała delegacja japońskiego rządu, pracująca nad konkretyzacją planów restrukturyzacji województwa. Wcześniej goście prowadzili rozmowy w Centralnym Urzędzie Planowania.

* Wojewoda Marek Naglewski spotkał się z przewodniczącym Delegatury Konińskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Tematem rozmów była wymiana informacji i poglądów na temat sytuacji w służbie zdrowia.

Koło. Olimpijczycy Grażyna

Rabsztyn, Zdzisław Krzyszkowiak i Zbigniew Radziwonowicz otrzymali 19 października dyplomy honorowych obywateli miasta.

Kościelec. Odsłonięto tu tablicę upamiętniającą rozstrzelanie 10 września 1939 roku harcerzy pod murem szkoły podstawowej. W odsłonięciu brali udział m.in. członkowie rodzin zamordowanych.

Województwo. Rada Regionalna Akcji Wyborczej „Solidarność” w przyjętej deklaracji zapowiedziała utworzenie czterech oddziałów powiatowych (w Koninie, Kole, Słupcy i Turku), osiemnaście miejsko-gminnych oraz dwadzieścia pięć gminnych.

Ogłoś się na miejscu

Od niedawna „Echo Turku” ma nowe Biuro Ogłoszeń. Oprócz samego Turku (ul. Uniejowska 6), ogłoszenia przyjmują też sklepy w miejscowościach:

DOBRA - sklep państwa Marii i Jana Bartosiaków
KAWĘCZYŃ - sklep pani Koryckiej
MALANÓW - sklep pana Dopierskiego
WŁADYSŁAWÓW - sklep pana Nowaka

Redakcja prosi o osobisty kontakt Michała Krzyżaka z Turku, który nadesłał do „Echa” swoje rysunki.

„Polisa” SA

Towarzystwo Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne

Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Ushug)

poleca pełen zakres ubezpieczeń krajowych i zagranicznych

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 16.00

Zwołana w nagłym trybie nadzwyczajna sesja Rady Gminy Władysławów nie doszła do skutku, z powodu nieobecności na sali obrad jedenastu radnych. Jak się później okazało wszyscy oni obradowali przed budynkiem, w którym miała być sesja.

Sesja była zaplanowana na godzinę 19.00. Jednak z powodu domniemanego spóźnienia kilkunastu radnych postanowiono zacząć tradycyjne piętnaście minut. O 19.15 przewodniczący Rady Tomasz Pawlicki otworzył obrady, stwierdził brak quorum i zamknął sesję. Wtedy ktoś krzyknął: —Kasprzak i reszta stoi na zewnątrz! Wszyscy ruszyli w stronę drzwi wyjściowych. Reporterka „Echa” zaczęła robić zdjęcia radnych —wagarowiczów. Z naradzającej się na parkingu grupy radnych lewicowych dochodzą pogłoski Romualda Milińskiego: —Niech się pani zastanowi, może pani tego żałować! Po kilkunastu minutach radni odjechali.

Tymczasem radni Henryk Kranc, Krzysztof Jesiolowski, Kazimierz Bułowiecki, Władysław Misiak, Kazimierz Matusiak, Stanisław Matusiak, Roman Pasturczak, Krzysztof Zajac i Marek Pietrzak postanowili obradować dalej. Tematem sesji miały być sprawy gospodarcze i dalszy ciąg konfliktu w Szkole w Wyszynie. Nie wiadomo, dlaczego radni skupieni wokół wójta Kasprzaka nie weszli na salę obrad. Niektórzy mieszkańcy obecni na sesji twierdzą, że grupa ta wcześniej naradzała się w zamku w Chylinie, a bojkot obrad był wynikiem

narady. Pozostali radni nie potrafili wy tłumaczyć jaki był cel takiego postępowania: —Dlaczego się bali sesji, skoro i tak jest ich więcej?

Podczas obrad radnych „Forum Samorządowego” okazało się, że zebrałi oni sporo zarzutów przeciwko wójtowi. Największym jest niewłaściwe wykonanie budżetu i uchybienia w realizacji inwestycji budynku urzędu gminy. Radni uważają, że Zarząd zapłacił więcej niż wynosiła wartość wykonanych prac. Straty powstałe z tego powodu oceniono na ponad 50 tys. zł.

Inny, poważny zarzut stawiany wójtowi Grytowi i Kasprzakowi dotyczy utajniania dokumentów. Grupa radnych „Forum Samorządowego” chciała przejrzeć dokumentację związaną z wykonaniem budżetu, uposażeniem wójtów, rozliczeniem diet, ryczałtów i delegacji służbowych krajowych i zagranicznych wójta, zastępcy i przewodniczącego Rady. Wójt uniemożliwił jednak radnym zapoznanie się z tymi dokumentami.

Wiele zastrzeżeń budzi przedłużająca się sprawa konfliktu w Szkole w Wyszynie. Na ostatniej sesji Rady

Gminy zobowiązano komisję rewizyjną do skontrolowania działalności dyrektorki szkoły pod kątem przestrzegania prawa. Od tego czasu nie odbyło się żadne posiedzenie tej komisji. Najpierw jej przewodniczący Władysław Bartosik zrezygnował ze swojej funkcji, a gdy prace miały się odbywać pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Tomasza Pawlickiego, na posiedzeniu nie zjawił się Romuald Miling i z powodu braku quorum nic nie ustalono. W dodatku okazało się, że Zarząd Gminy z okazji dnia Edukacji Narodowej przyznał nagrodę pieniężną Iwonie Niewiadzie — dyrektorce wyszyńskiej szkoły.

Wśród innych uchybień „Forum Samorządowe” wylicza niezgodną z dokumentacją budowę sal gimnastycznych w szkołach w Kunach i Wyszynie, niewłaściwą realizację pozostałych inwestycji oraz błędną decyzję w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej. Przypuszczają oni, że organizowanie tego zakładu może stać się okazją do tworzenia stanowisk pracy dla zwolenników Zarządu. Powołują się na doświadczenia z Młodzieżowym Domem Kultury w Wyszynie, którego kierowniczką została żona przewodniczącego Rady.

Podczas zebrania dziewięciu radnych podpisało wnioski o zwołanie następnej sesji nadzwyczajnej, o odwołanie przetargu na wykonanie ścianek działowych i ponowny wniosek o ujawnienie utajnianych dokumentów. Na koniec postanowili przekazać pieniądze z diet na ciepłe mleko dla dzieci w szkołach.

Anna Zawadka

Przykona

Cmentarz w likwidacji

Na prośbę parafii Ewangelicko - Augsburgskiej z Turku, Rada Gminy w Przykonia podjęła uchwałę o likwidacji należącego do tej parafii cmentarza w Józefinie. Tereny te przeznaczono pod eksploatację węgla brunatnego. KWB „Adamów” zobowiązała się do ekshumacji spoczywających tam ludzkich szczątków. Jak nas poinformowano z turkowskiej parafii Ewangelicko - Augsburgskiej, zostaną one przeniesione na cmentarz w Turku.

Zgodę na zamknięcie cmentarza wyraził konsystorz Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego (odpowiednik prymasa w Kościele Rzymsko - Katolickim) i wojewódzki konserwator zabytków. (art)

Malanów

Niemcy chcą ziemi

Spółka Sun Garden zamierza powiększyć obszar swojej własności na terenie gminy Malanów. Niedawno zakupiono trzy działki o łącznej powierzchni około 3 ha. Spółka zapłaciła za nie 207.723 zł. Jednak umowa nie została jeszcze do końca sfinalizowana i trudno powiedzieć kiedy to nastąpi, ponieważ spółka Sun Garden nie uzyskała jeszcze promesy od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dokument taki jest niezbędny, gdy w grę wchodzi zakup ziemi w Polsce przez cudzoziemców.

Do czasu otrzymania odpowiedzi z MSW, na koniec Urzędu Gminy Malanów pozostaje 20 tys. zł wadium, jakie nabywcy musieli wpłacić przed przystąpieniem do przetargu. (mt)

Cztery w jednym

Od listopada tego roku JAN TYGIELSKI dyrektor BS w Malanowie będzie zwierzchnikiem czterech banków spółdzielczych.

—Jest Pan w tej chwili dyrektorem jednego z najlepiej prosperujących banków spółdzielczych w województwie. Czy bank przynosił również dużo zysków w momencie objęcia przez Pana szefostwa?

—Był to wówczas jeden z najlepiej prosperujących banków w okolicy. Nie przynosił zysków, wręcz przeciwnie same straty. Dyrektor BGŻ, któremu podlegał bank w Malanowie twierdził, że to tylko kwestia trzech miesięcy i będziemy tu oddział turkowskiego banku. Właściwie nikt nie chciał zostać szefem tej ruiny. W końcu twierdziłem, że spróbuję i udało się. Już rok później bank przynosił wielkie zyski, ale co najważniejsze nie przynosił strat.

—Kiedy umocniła się pozycja banku?

—Na sukces pracowaliśmy długo. W 1989 wyszła ustawa o spółdzielczości, dzięki której mogliśmy



Jan Tygielski jest absolwentem Akademii Rolniczej w Poznaniu. Ukończył również poddyplomowy kierunek Spółdzielczość Bankowa na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz na Uniwersytecie Łódzkim kierunek: Rynek Nieruchomości. Od 1 marca 1985 roku jest dyrektorem Banku Spółdzielczego w Malanowie.

odłączyć się od zwierzchnictwa BGŻ. Otrzymaliśmy także pozwolenie na działalność nie tylko na naszym terenie, ale także poza jego zasięgiem. W ten sposób zdobyliśmy 1/3 klientów więcej.

—Kiedy przejęliście pierwszy bank?

—W 1994 roku okazało się, że bank w Kawęczynie jest jednostką upadającą. Podjęliśmy decyzję o jego przejęciu. Jednak prawowitymi właścicielami zostaliśmy dopiero w marcu tego roku. Już w czerwcu otrzymaliśmy pismo z Banku Spółdzielczego w Uniejowie, w którym proszono nas o włączenie. W miesiąc później podobne pismo przyszło z banku w Dobrej. Wnioski rozpatrzyliśmy pozytywnie i obecnie czekamy tylko na podpis potwierdzający pani prezes NBP, dzięki któremu staniami się prawowitymi właścicielami. Mam nadzieję, że nastąpi to już wkrótce.

—Czy tego typu inwestycje są korzystne? Przecież banki, które przejmiecie nie przynoszą żadnych zysków?

—Zanim przejmujemy jakikolwiek bank musimy najpierw opracować pięcioletni program łącznościowy, dzięki któremu nowo powstałe oddziały będą przynosiły zyski. Po przejęciu każdego z banków otrzymujemy trzyletnią pożyczkę na jego rozwój. Dlatego należy tak działać, aby w tym czasie

oddział przynosił konkretne zyski, by można było w terminie spłacić kredyt. Z praktyki jednak wiem, że nie jest to raczej możliwe. W związku z tym na początku musimy inwestować w rozwój oddziałów własne pieniądze.

—To znaczy, że początki związane są z olbrzymimi kosztami?

—Oczywiście, na zyski należy pracować latami. Ludzie w Kawęczynie, Uniejowie czy Dobrej muszą na nowo zdobyć zaufanie do tych banków. Muszą wiedzieć, że coś się zmieniło, że inny jest właściciel. Dlatego staramy się dużo rzeczy zmieniać. Wszystkie budynki wymagają zewnętrznej i wewnętrznej modernizacji. Do końca tego roku zostanie np. zmieniony wystrój sali operacyjnej w naszym oddziale w Kawęczynie. Prawdopodobnie w przyszłym roku nastąpi komputeryzacja. Podobnie będzie z Uniejowem i Dobrą.

—Na zakończenie pozostaje tylko zapytać, gdzie planujecie założyć swój kolejny oddział?

—Tak naprawdę, to wcale nie jesteśmy rekinem, który pożera kolejne banki. Czas pokaże co będzie dalej, na razie cieszymy się z tego co udało nam się zdziałać. Chociaż, gdyby tak się cofnąć do historii, to w 1912 roku bank w Malanowie, którym była tak zwana Kasa Stewczyka obejmował spory zasięg, a Turek był również podlegającą mu jednostką. Dlatego być może, kiedyś...

—Dziękuję Panu za rozmowę.
Rozmawiała Katarzyna Łuczak

Za szczerline zamkniętymi drzwiami mieszkań codziennie rozgrywają się rodzinne dramaty. Ileż to razy na zewnątrz kochany mąż i wzorowy ojciec, a w domu staje się sadystą katującym swoją rodzinę. Bezradne kobiety i dzieci przez długie lata z pokorą znoszą ciosy „kochanego męża i tatusia.”

Co trzeci dom

Od kilkunastu miesięcy turkowska Prokuratura Rejonowa notuje coraz większą ilość przypadków tzw. fizycznego i moralnego znęcania się nad rodziną. Owo znęcanie się, to nie tylko bicie, ale również bezpodstawne awanturowanie się, znieważanie, niszczenie sprzętów domowych, znieważanie słowne lub zmuszanie członków rodziny do opuszczenia mieszkania. We wszystkich tych przypadkach czynnikiem kryminogennym jest alkohol.

Jeszcze kilka lat temu organy ścigania bardzo rzadko zajmowały się przypadkami znęcania się nad rodziną i to z bardzo prostej przyczyny. Po prostu sprawy takie bardzo rzadko wychodziły na światło dzienne. Powodował to fałszywy wstyd: —Co ludzie powiedzą, jak się dowiedzą? Wraz z powolnym zanikiem dotychczasowych barier, kobiety coraz częściej decydują się na próbę ukarania „kochanego” męża.

Ponad połowa spraw o znęcanie się prowadzonych przez prokuraturę dotyczy mieszkających w Turku. Pozostali mieszkają w okolicach i te sprawy są o wiele trudniejsze. Statystyka mówi, że 41% mężatek i 63% rozwódek przyznaje się do tego, że były bite przez męża. Natomiast występując o rozwód, aż 32% kobiet i zaledwie 2% mężczyzn jako powód podaje przemoc fizyczną partnera. Powszechnym zjawiskiem jest ukrywanie przez panie faktu stosowania wobec nich przemocy przez współmałżonka. Dlatego większość przedstawicieli organów ścigania sądzi, że prawdopodobnie w co trzecim domu rozgrywa się rodzinne dramaty.

Od początku tego roku Komenda Rejonowa Policji w Turku wszczęła 24 dochodzenia, z tego w 18 przypadkach sporządzono akt oskarżenia, a sześć spraw zostało umorzonych z powodu „braku znamion przestępstwa”. Aktualnie turkowska policja prowadzi cztery dochodzenia. Natomiast na terenie działania pozostałych komisariatów wszczęto 25 dochodzeń, w 18 przypadkach sporządzono akt oskarżenia. Siedem spraw zostało umorzonych, a komisariaty aktualnie prowadzą

trzy dochodzenia. Według funkcjonariuszy policji przypadki znęcania się nad rodziną w 60% mają miejsce w rodzinach biednych, z tzw. „marginesu społecznego”, gdzie alkohol pije się codziennie.

Pewnie się przewróciła

Jadwiga poznała Henryka 12 lat temu. Po kilku latach znajomości pobrali się. Czasem był,

ale nie tak jak ostatnio. Henryk miał pretensje o wszystko: że obiad źle ugotowany, że koszula źle wyprasowana, że coś mu w pracy nie wyszło. Teraz bije ją prawie codziennie, a przy tym dostaje się także dzieciom. Nie raz zdarzało się, że skopane i posiniaczone musiały uciekać przed ojcem z domu. Czasami tylko w majtkach i koszulce. Kiedyś mały Romek został tak pobity, że przez kilka dni leżał w szpitalu. Pani Jadwiga mówi: —Henryk ciągle gada dzieciom, że jak mnie zabije, to jeszcze na tym skorzysta. Kilka razy przyjeżdżała policja, zabierali go, a potem wypuszczali i bit jeszcze bardziej.

Trzydziestocześcioletnia Jadwiga wygląda na kilkanaście lat więcej. Mówi zachrypniętym głosem. Jak sama twierdzi, to od duszenia. Kiedyś mąż tak ją ścisnął, że zasłabła i przestała się bronić. Gdy zobaczył, że z ust leci jej krew, to pusił. Ale to przebrało miarkę, wtedy uświadomiła sobie, że musi żyć i być zdrowa, dla dzieci. Cała sprawa nabrała rozgłosu. Na pytanie funkcjonariuszy, skąd na ciele Jadwigi tyle siniaków i zadrapań Henryk powiedział: —Nie wiem, pewnie się przewróciła.

Po wszczęciu postępowania mężczyźni chcą całą winę za swoje zachowanie rzucić na żonę. Popularne jest stwierdzenie: —To ona jest wszystkiemu winna, i że to jej zachowanie skłania go do określonego czynu. Jeśli już do czegoś się przyznają, to tylko do wyzisk słownych, nigdy do bicia.

Stereotyp

Mąż Ewy zgotował jej prawdziwe piekło. Bit, bo jego ojciec tak samo traktował matkę, bo sąsiedzi postępowali podobnie. Do tego jeszcze był bardzo zazdrośny. W każdym mężczyźnie widział kochanka żony. Maltretował dzieci uwa-

żając, że są za mało podobne do niego. Gdy pierwszy raz sprawa trafiła do sądu, mąż dostał cztery lata, ale wyszedł po kilku miesiącach i na nowo zaczęło się piekło. Zaczął ćwiczyć na Ewie to, co współwzięniowie robili z nim, zaspokajając swoje potrzeby seksualne. W końcu postanowiła się uniezależnić. Znalazła pracę, ale długo nie popracowała. Niedługo potem, kiedyś po powrocie do domu mąż związał ją i zgwałcił: —Zrobię ci bachora - mówil - to nie będziesz pracować. W dziewięć miesięcy później urodził się ich najmłodszy syn. Niedługo potem mąż został aresztowany i skazany na sześć i pół roku więzienia.

Już nigdy więcej

W 1992 roku Iwona wyszła za mąż za Krzysztofa, którego znała od pięciu lat. Pierwszy raz pobił ją, kiedy dowiedziała się, że jest w ciąży. Nie chciał dzieci, ale obiecał, że już nigdy więcej jej nie uderzy. Nie dotrzymał obietnicy. Sytuacja taka powtórzyła się, gdy była w szóstym miesiącu ciąży. Ale nie pozwoliła na więcej. Spakowała jego rzeczy i wystawiła za drzwi. Można powiedzieć, że miała szczęście. Mężowi nie zależało na dziecku i nie stwarzał trudności przy sprawie rozwodowej. Gdyby wtedy nie zdecydowała się na to, może dzisiaj razem z dzieckiem musiałaby znosić męża tyranę.

Kobietom bardzo trudno jest zdecydować na rozstanie z mężem. Po zawiadomieniu o sadystycznym zachowaniu współmałżonka, mężczyzna jako ten silniejszy zarówno fizycznie jak i psychicznie zaczyna wpływać na żonę. Zaczyna od przeprosin i obietnic. Największym błędem kobiety jest uwierzenie wszystkiemu, co jej mówi mąż, gdy przeprasza. Oczekiwanie na to, że prześladowca na drugi dzień się zmieni jest potwierdzeniem własnej bezsilności i tylko rozzuchwala sadystę. Jeszcze większym błędem jest można zrobić, jest wycofanie pod wpływem przeprosin w wszczętej sprawie. Niezależnie od sytuacji zdarzają się często.

Jak pomóc

Przede wszystkim nie należy czekać latami, aż sytuacja się zmieni. Należy szybko podejmować odpowiednie kroki: separacja, rozwód, opuszczenie mieszkania itp. Należy być konsekwentną i nie wycofywać pod wpływem błagów dręczyciela zeznań złożonych na policji lub prokuraturze, a te instytucje naprawdę chcą pomóc.

Oprócz tego aktualna linia ogólnopolska bezpłatna linia pomocy ofiarom przemocy. Tel. 0-800-20002, czynna codziennie od 10-22 (dzwoniąc z automatu wystarczy wrzucić żeton, by uzyskać połączenie). Pomocy udzielają także: Ośrodek Terapii Rodzin ul. Franciszkańska 95, Łódź tel. (0-42) 40-65-91 Rodzinny Ośrodek Kryzysowy przy Domu Opieki Społecznej ul. Blizna 55, Koło tel. 72-29-77

Monika Tyszkiewicz (Imiona bohaterów zmienione)

Mąż - domowy sadysta

Wielu z nas spotkało się z dziwnymi, trudnymi do wytłumaczenia zjawiskami. Często ukrywamy te fakty z obawy przed ośmieszeniem bądź posądzeniem o chorobę psychiczną. Nam udało się namówić kilka osób na zwierzenia, gwarantując im jednak pełną anonimowość.

Umierający kontaktują się ponoć najbliższymi, dając im różne znaki. Głównie o takim zdarzeniu pisał Andrzej z Uniejowa.

— Było to na początku lat sześćdziesiątych. Pamiętam, że w domu miała jeszcze choinka, więc był to koniec grudnia lub początek stycznia. Rodzice poszli do kina, a ja zostałam w domu z babcią. W pewnym momencie ktoś zapukał do drzwi. Babcią w pierwszym momencie była przekonana, że to rodzice wymyśliли jakiś dowcip. Spojrzała na zegar i zorientowała się, że seans jeszcze się nie skończył. Podeszliśmy oboje do drzwi i babcia spytała: — Kto tam? Usłyszeliśmy wówczas głos jakby zza grobu Helena! Helena! W ten sposób zwracał się do babci tylko mój chrzestny. Kiedy otworzyliśmy drzwi, na korytarzu nie było nikogo. Kiedy tak wyglądaliśmy bardziej zaskoczeni niż wystraszeni, nagle za naszymi plecami usłyszeliśmy rumor, jakby ktoś przeciągnął przez całą kuchnię blaszaną wianienkę. Dopiero wówczas włosy stanęły nam dęba. Babcia zamknęła w pośpiechu drzwi. Przerazenie minęło, dopiero kiedy rodzice wrócili z kina. Następnego dnia dowiedzieliśmy się, że mój chrzestny zmarł mniej więcej o tej porze, kiedy w naszym domu miały miejsce te dziwne zjawiska.

Istnienie duchów potwierdza właściciel jednego z turkowskich zakładów pogrzebowych.

— Mielśmy w domu stare, jeszcze przedwojenne meble, które rozsychały się pękaly. Kiedy następowało wniebienie w meblach moja mama wierzyła, że następnego dnia będzie miały. Kiedy zmieniłyśmy meble, w drzwi dawali nam znaki pukając do okna. Często też słyszeliśmy kroki wchodzącego ciężko po schodach, który zatrzymywał się pod naszymi drzwiami, kiedy wyglądaliśmy nikogo nie było. Również moja mama po śmierci dała mi znak, dzwoniąc do drzwi. Kiedy dzwonek odezwał się po raz drugi, a na ulicy nie było nikogo z rodziny, że to jakiś dowcipnik. Po chwili namówił me przypilnować. Po

chwili dzwonek zadzwieczał po raz trzeci, a obserwowana przeze mnie ulica pozostawała pusta.

Czy istnieją diabły? Pani W. z Dąbrowicy w gminie Dobra jest o tym świecie przekonana. Jej wnuk (będący obecnie trzydziestoletnim mężczyzną) mając pięć lat widział diabła.

— Był początek sierpnia. Wszyscy wyszli w pole do żniw. W domu

dziecko było już sine. Natychmiast rozluźniłam sznur i zaczął normalnie oddychać. Po chwili, kiedy doszedł do siebie spytałam, co się stało? Odpowiedział, że bawił się w konika, nagle zobaczył, że furtką od strony drogi wchodzi na podwórze pan z brodą w wysokim czarnym kapeluszu. Patrzył na niego tak dziwnie, że przerażony zaczął się cofać. Ja takiego takiego nie widziałam, więc jestem przekonana, że to był diabeł, który chciał zmusić wnuka do śmierci samobójczej.

Białe damy przechadzają się zazwyczaj po starych zamczyskach, ale pani Basia z Dobrej widziała ją na ganku swojego domu.

Od diabła do białej damy



pozostał tylko wnuk i ja. Dziecko bawiło się na podwórzu, a ja zajęłam się przygotowaniem obiadu. Pamiętam, że robiłam własne makaron, kiedy coś tknęło mnie, aby wyjść na dwór. Zobaczyłam wnuka, który z powrokiem na szyi (drugi koniec był przywiązany do jabłonki) cofał się zaciągając go sobie coraz bardziej. Kiedy do niego dopadłam,

— Zdarzenie miało miejsce zimą. Byłam wówczas jeszcze panienką i wracałam już po zmroku ze spotkania z przyjaciółmi. Kiedy weszłam do oświetlonej ulicy na ciemne podwórze, zanim urok się nie przyzwyczaił do ciemności szłam nieomal po omacku. Kiedy weszłam już na ganek zobaczyłam bladą, otuloną białym szalem kobietę z krzywym uśmiechem na twarzy. Taka wystra-

szona jak wówczas nie byłam nigdy przedtem, ani nigdy później. Wpadłam do domu i tak jak stałam uskończyłam w koczach pod pierzynę. Brat i ojciec wybiegli na dwór, aby sprawdzić co się stało. Obiegi dom, ale nigdzie nie było kobiety, którą widziałam. Usłiwali sprawę zbagatelizować twierdząc, że to wytwór fantazji, ale ja jestem przekonana, że ona tam była.

I. z Brudzewa spotkał kosmitów.

— Do późna przygotowywałam się do sprawdzianu z matematyki. Kiedy wreszcie położyłam się i usnąłam zostałam nagle zbudzona. Leżałam na dziwnym łożu w jasrawo oświetlonej komnacie. Nade mną pochylali się czelkokszałtni osobnicy ubrani w białe kombinezony. Jeden z nich zrobił mi nacięcie na nodze. Popłynęła krew. Zebrali ją w jakieś naczynko i przyłożyli mi na ranę błonkę, która natychmiast zatamowała wypływ krwi. Po chwili usnąłam i już rano obudziłam się na własnym tapczanie. Początkowo sądziłam, że to tylko sen. Kiedy zobaczyłam na nodze niewielką szramę, której wcześniej nie miałam, zrozumiałam, że było to spotkanie trzeciego stopnia.

Zdarzają się też przygody budzące początkowo strach, a w efekcie wręcz humorystyczne. Opowiedziała nam o takiej pani Zofia z gminy Kawęczyn.

— Było to w czasie, kiedy od domu do domu krążył obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Na wsiach ludzie zbierali się wokół niego, modlili i śpiewali pieśni religijne. Pewnego dnia i ja poszłam do znajomych mieszczących za lasem. Kiedy wracałam już się ściemniało. W pewnym momencie zobaczyłam stojącego opodal wysokiego mężczyznę. Wystraszyłam się, bo skąd się tutaj wziął na leśnej ścieżce. Mimo to postanowiłam iść dalej. Już z daleka ukłoniłam się i zawołałam, dobry wieczór. Mój niepokój wzrósł, kiedy mężczyzna nie odpowiadał. Kiedy podeszłam bliżej okazało się, że to jątowiec.

Na pytanie czy istnieją siły nadprzyrodzone, każdy z nas musi sam sobie odpowiedzieć. Często to nasza wyobraźnia płata nam figla. Pewnych zjawisk nie potrafią jednak wytłumaczyć nawet największe autorytety naukowe.

Kancer

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójki

W TURKU

W nocy z 14 na 15 października na ul. Piśudskiego dokonano włamania do domu, z którego skradziono papiery osobny czekoladowe wartości 100 zł.

W Malanowie skradziono w nocy z 17 na 18 października na Os. Wyzwolenia pacjenta niestrzeżonego skradł polonez wartości 10.000 zł, a następnie pojechał w stanic uszkodzonym na terenie KBW „Adamów”.

W samej nocy na ul. Parkowej

dokonano włamania do Szkoły Podstawowej nr 2. Z gabinetu dyrektora skradziono dwa radio-magnetofony i aparat fotograficzny wartości 1.200 zł.

Z 18 na 19 października na ul. Wysznińskiego włamano się do piwnicy, skąd skradziono konserwy mięsne wartości 150 zł. Sprawy zostali ustaleni.

W nocy z 19 na 20 października na ul. Browarnej dokonano włamania do baru „U Leszka”. Skradziono 24 butelki wódki, 60 butelek piwa, papierosy i pieniądze w kwocie 160 zł. Ogółem straty wyniosły 682 zł.

Z 22 na 23 października na ul. Górniczej włamano się do firmy obuwicznej „Sollo”. Z pomieszczeń magazynowych skradziono około 700 par butów wartości 40.000 zł.

REJON

Z 11 na 12 października w Malanowie dokonano włamania do samochodu opel astra, z którego skradziono akumulator, gaśnicę i zapalniczkę wartości 600 zł.

Tej samej nocy również w Malanowie włamano się do budynku gospodarczego. Skradziono wiertarkę elektryczną, przewody elektryczne i inne przedmioty wartości 900 zł.

Z 18 na 19 października w Bratuszynie (gm. Brudzew) dokonano włamania do szopy, z której skradziono betoniarke i dziesięć drzwi drewnianych wartości 1.500 zł.

Wypadki

17 października o godz. 12.25 w Kowalach Pańskich (gm. Kawęczyn) kierujący polonezem truck uderzył w tył jadącego w tym samym kierunku fiata 126p. W wyniku zderzenia dwóch pasażerów malucha zostało hospitalizowanych.

W tym samym dniu o godz. 19.30 w Tarnowie (gm. Brudzew) karetka potrafiła rowerzystę jadącego bez oświetlenia. Rannego przewieziono do szpitala.

18 października o godz. 15.30 w Wymysłowie (gm. Tuliszów) kierujący

renault trafik w czasie wymijania zjechał na prawe pobocze, a później wpadł do rowu. Pojazd przewrócił się, w wyniku czego ranna została pasażerka.

19 października o godz. 3.00 w Dzierżąnej (gm. Turek) został potracony pieszy, który zginął na miejscu. Samochód oddał się z miejsca wypadku. Później okazało się, że sprawca jest obywatel Bułgarii, który kierował mercedesem busem.

20 października o godz. 16.00 w Skarbkach (gm. Władysławów) kierujący trabantem zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w skarpe rowu. Rannego mężczyznę odwieziono do szpitala.

23 października o godz. 13.00 w Człopach (gm. Uniejów) kierujący samochodem ciężarowym stayer zjechał na lewą stronę drogi i wjechał do rowu. W wyniku wypadku ranny został kierowca. Skutki wypadku pomagały usuwać jednostki straży pożarnej z Turku.

W okresie od 17 do 24 października policja zatrzymała 8 praw jazdy.

Na 50-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Turku przybyły najważniejsze osoby w mieście: trzej burmistrzowie, przewodniczący Rady, ksiądz prałat, poseł, kierownik Urzędu Rejonowego, dyrektorzy szkół, pracownicy i działacze kultury oraz ludzie, którzy przez lata związani byli z turkowskim bibliotekarstwem.

Otwierając spotkanie dyrektor MBP Wanda Grzeszkiewicz przypomniała powojenną historię bibliotekarstwa w Turku. 1 listopada 1946 roku utworzono tu Powiatową Bibliotekę Publiczną, której organiza-

torem był nauczyciel Grzegorz Gawlak. Przez następne dziesięciolecie placówką tą kierowali: Leon Miotkiewicz (1954-55), Hanna Majcherek (1955-60), Barbara Jagodzińska (1960-63), Zofia Kalinowska (1963-81). Na początku pomieszczenia biblioteki mieściły się przy ul. Kaliskiej, następ-

nie jedenastu etatowych pracowników. Tylko w pierwszym półroczu tego roku obsłużyli oni ponad 3.000 czytelników. Uczestnicy jubileuszowego spotkania w klubie „Tęcza” wysłuchali także referatu o historii bibliotekarstwa poznańskiego. Następnie odbyła się miła uroczystość wręczenia

wała wszystkim obecnym za pamięć, ciepłe słowa i pomoc jaką świadczyła biblioteka. Na koniec zaprosiła do wysłuchania koncertu poezji śpiewanej. Ostatnim punktem uroczystości jubileuszowych był poczęstunek. Przy stołach zasiadli weterani turkowskiego bibliotekarstwa i ludzie związani z działalnością kulturalną w mieście. Wspomniano organizowane w bibliotece spotkania ze

znymi literatami, dziennikarzami, podróżnikami. Wiele uczestników spotkania ubolewało nad malejącym zainteresowaniem książką zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Zastanawiano się także, czy dzisiejsi pasjonaci książek, którzy zamiłowanie do lektury przejęli od starszego pokolenia będą mieli swoich następców w erze wideo komputerów i internetu.

Jubileusz Biblioteki

nie część zbiorów udostępniona była w lokalu na Placu Wojska Polskiego, a później w budynku strażnicy. Jednocześnie trwał też rozwój punktów filialnych biblioteki w mieście i okolicy.

Obecnie oprócz wypożyczalni dla dorosłych i dla dzieci przy ul. Piłsudskiego MBP ma jeszcze trzy punkty filialne. Razem we wszystkich punktach zgromadzonych jest ok. 70 tys. książek. Obsługą czytelników zajmuje

na gród i odznaczeń. Odznaczenia przyznane przez Ministra Kultury i Sztuki wręczono Małgorzacie Drzewieckiej i Kamili Naumann. Inne wyróżnienia otrzymali wszyscy pracownicy biblioteki. Nie zapomniano też o emerytowanych bibliotekarzach oraz najwerniejszych czytelnikach.

Jednak najwięcej gratulacji i słów uznania otrzymała dyrektor Wanda Grzeszkiewicz, która ze wzruszeniem dzięki-



Władysławowskie zabytki (8)

Cmentarz ewangelicki

Wśród pól i wznieścień, niedaleko szosy Władysławów-Tuliszków, we wsi Felicjanów położony jest stary cmentarz ewangelicko-augsburski. Jego początki sięgają końca XVIII wieku (prawdopodobnie 1775 roku), kiedy to ludność niemiecka na równi z polską i żydowską zamieszkiwała tereny Władysławowa.



Cmentarz odwiedzają tylko turyści-pasjonaci

Cmentarz leży na szczycie wznieścień, na tzw. niemieckiej górze. Z ogrodzenia pozostała tylko część bramy głównej - murowane słupki i kute z żelaza ozdobne kraty. Teren jest mocno zdewastowany i swoim wyglądem nie przypomina cmentarza. Raczej jakiś zapuszczony, zarosnięty park. Z niegdyś licznych alejek, do dziś zachowała się tylko aleja główna.

Najstarszym istniejącym nagrobkiem jest grób Karla Gottlieba Bartscha z 1852 - osoby szczególnie zasłużonej, od 1810 roku był on pastorem parafii

ewangelickiej we Władysławowie (filia Turku). Pochowany tu został także fundator kościoła ewangelickiego we Władysławowie, Karl Wilhelm Kneifel. Z drugiej połowy XIX wieku pochodzi jeszcze sześć innych nagrobków, pięć płyt i dwie mogiły. Pozostałe dwa nagrobki, jedna płyta i około trzydziestu mogił pochodzi z pierwszej połowy XX w. Były to ostatnie pochówki na tym cmentarzu (po wojnie ostatni Niemcy wyjechali z Władysławowa). Od tej pory też cmentarz był systematycznie niszczone. Do dziś zachowało

się sporo grobów, ale większość z nich jest dokładnie splądrowana. Okoliczni mieszkańcy wspomnieli, że jeszcze kilka lat temu dzieci wyjmowały z trumien czaszki i kości. Innym przykładem bezczeszczenia grobów jest rozpalanie ognisk na cmentarzu, a przy tym celowe niszczenie starych płyt.

W niektórych grobach widoczne są wyraźne ślady plądrowania. Zaglądając do jednej z powstałych przez to dziur widać pozostałości po trumnach i metalowe rusztowania, na których stały trumny. Zdecydowana większość grobów i mogił zarosnięta jest samosiewami, głównie dzikim bżem. W stosunkowo najlepszym stanie są groby rodziny Kneifel i Vogt. Na kilku grobach wyryte są fragmenty biblijy w języku niemieckim. Na przykład na pomniku wspomnianego pastora pisze „Błogosławieni, którzy w Panu umierają”, a na pomniku obelisku rodziny Vogt „Ja jestem zmartwychwstałem i żyję. Kto we mnie wierzy będzie żył, choćby nawet umarł.”

Żelazne ogrodzenia poszczególnych grobów, pomniki i układ cmentarza aż prosi się o opiekę. Do tej pory nikt jednak nie zainteresował się sprawą pamięci po ludziach, którzy tworzyli historię Władysławowa.

Dzień Intela

W ostatnią sobotę w sklepie firmy Art Soft odbyła się prezentacja sprzętu firmy komputerowej „Intel”. Pokaz prowadziła Edyta Florczyk z Warszawy. Oprócz przedstawienia historii firmy powstałej w 1968 roku pani Edyta zademonstrowała najnowsze osiągnięcia techniczne „Intela” w zakresie budowy procesorów typu „Pentium”.

Organizatorzy pokazu żalowali, że w pokazie nie uczestniczyło więcej osób, ale ci którzy przyszli nie mieli powodów do niezadowolenia. Każdy ze słuchaczy w drodze losowania dostał jakąś pamiątkę. Główna nagroda, plecak firmowy, przypadła panu Zenonowi Kolaśkiemu nauczycielowi informatyki w I.O.

Strażacy za granicą

Młodzieżowa drużyna pożarnicza działająca przy OSP w Turku pojechała na pięciodniowy Złot Młodzieży Strażackiej do Wiesmooru w Niemczech. Opiekunem grupy był dowódca JRG w Turku st. kpt. Stanisław Jankowski, który również przygotowywał młodzieżków do złota. W rozgrywanych zawodach chłopcy zajęli I miejsce w biegu na orientację. W nagrodę otrzymali puchar, dwa parasole ogrodowe i radio.



Warsztaty szkolne Zespołu Szkół Zawodowych w Turku istnieją od 50 lat. Od 1990 roku część działów przeniosła się do nowego budynku. Trzy lata później rozpoczęto produkcję mebli szkolnych. Mimo że wciąż poszerza się asortyment ich wyrobów, to z roku na rok zmniejsza się liczba uczniów.

Warsztaty są integralną częścią szkoły zawodowej, ich działalność oparta jest na własnym rozrachunku. Oznacza to, że muszą same na siebie zarobić. Tygodniowo uczy się tu 405 uczniów, w tym 94 dziewczęta w zawodzie krawiec-szwacz. Chłopcy uczą się w zawodach: ślusarz-mechanik, ślusarz-szwacz, operator obrabiarek skrawających (dawnej tokarz), krawiec-szwacz. W warsztatach praktykę odbywają także uczniowie Technikum Mechaniczno-Elektrycznego, w specjalnościach obróbka skrawaniem i elektroenergetyka. Praktyka trwa 5 godzin w cyklu dwuzmianowym. W warsztatach zatrudnionych jest osiemnastu nauczycieli praktycznej nauki zawodu i dziesięciu pracowników pomocniczych. Z roku na rok liczba uczniów odbywających tu praktykę jest mniejsza. Według kierownika Tadeusza Kurzawy przyczyną tego jest być może nieatrakcyjność zawodów, a w związku z tym mniejsze szanse na utrzymanie później pracy.

Programy nauczania praktycznej nauki zawodu realizowane są w formie stałej produkcji wyrobów, usług przemysłowych (dla firm) i dla ludności. Główny asortyment produkcji warsztatów stanowią meble biurowe i szkolne (wyposażenie klas i pokoi

stkich szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze z województwa konińskiego, a ostatnio także z sieradzkiego.

Usługi przemysłowe warsztaty realizują na zlecenie KWB „Adamów”,

stanowi 2/3 wszystkich wykonywanych usług.

Najmniejszy procent prac stanowią usługi dla ludności. Obejmują one wyroby metalowe (ogrodzenia, bramy, balkony, drzwi i inne konstrukcje), krawieckie oraz spawanie, gięcie, toczenie, frezowanie, szlifowanie, struganie, wiercenie. Uczniowie wykonują także urządzenia na place zabaw dla dzieci i wiele innych konstrukcji stalowych. Warsztaty organizują także kursy zawodowe: kroju i szycia, i spawaczy (spawanie gazowe, elektryczne, w osłonie CO2 i w argonie). Ze szkoleń tych korzystają głównie bezrobotni, a zleceniodawcą jest RUP.

W zeszłym roku połowa wszystkich warsztatowych dochodów pochodziła ze sprzedaży mebli. Środki te pozwalają na inwestycje w maszyny i urządzenia oraz na udoskonalenie produkcji. Najnowszymi nabytkami są: prasa hydrauliczna o nacisku 65 ton oraz gilotyna mechaniczna do cięcia blach do grubości 6 mm. Jakiś czas temu zmieniono technologię spawania z elektrycznej na CO2. Kierownik warsztatów Tadeusz Kurzawa chciałby w styczniu przyszłego roku uruchomić nową technologię malowania wyrobów metalowych, z dotychczasowej olejnej przejść na proszkową. W planach jest także budowa skrzydła łączącego stary i nowy budynek. Jeśli zyski finansowe warsztatów będą się utrzymywać na dotychczasowym poziomie, wówczas budynek powstanie jeszcze przed rokiem 2000.

Anna Zawadka

50 lat tradycji



Dział montażu

nauczycielskich). Ich produkcja została uruchomiona w 1993 roku, po uzyskaniu atestu Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu. Meble sprzedawane są w cenie produkcji, dlatego warsztaty stanowią konkurencję dla innych zakładów produkcyjnych. Odbiorcami są przede wszy-

ZE „PAK”, ZPJ „Miranda” oraz mniejszych zakładów prywatnych. W tym zakresie najczęściej uczniowie wykonują skrzynki energetyczne, klamry do spinania taśm transportowych, uchwyty kabli, kolektory skupujące, ogniwa łańcuchowe i rolki jezdne. Realizacja tych zleceń

KOMUNIKAT

Zawiadamiamy zainteresowanych turkowie, że 23 sierpnia 1996 roku zwołał się Społeczny Komitet, którego celem jest uczczenie pamięci zamordowanych w latach 1939-1945 ofiar hitleryzmu - więźniów obozów koncentracyjnych, straconych w egzekucjach, zakatowanych w więzieniach - Obywateli miasta Turku i byłego powiatu tureckiego.

Inicjatorami powołania Komitetu są: Jan Wesołowski, więzień obozu i członkowie rodzin zamordowanych turkowie: Lech Kuskowski, Ryszard Pelczyński, Barbara Łęgosz, Grażyna Jankowska-Ratyńska, Barbara Nowicka, Irena Kozłowska oraz Anna Musiała odznaczona Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

W miarę postępu badań oceniamy, że hitlerowcy realizując planową politykę eksterminacji narodu polskiego, zamordowali przynajmniej 200 Obywateli - mieszkańców Turku, powiatu tureckiego, rodaków Ziemi Turkowskiej. Ofiarami zbrodni byli przedstawiciele wszystkich grup zawodowych, między innymi: urzędnicy administracji państwowej i samorządowej, pracownicy wymiaru sprawiedliwości i służby zdrowia, urzędnicy skarbowi, robotnicy, rolnicy, kupcy, rzemieślnicy, duchowni, wychowankowie naszego Gimnazjum.

W szacunkowej liczbie 200 ofiar nie uwzględniamy nauczycieli zatrudnionych w chwili wybuchu wojny na terenie powiatu tureckiego, bowiem ich pamięć uczcił Związek Nauczycielstwa Polskiego, fundując w roku 1964 Tablicę przy Szkole Podstawowej nr 1 z 64 nazwiskami.

Za przykładem pedagogów, a także społeczeństwa naszego miasta, które uczciło pamięć rostrzelanych jesienią 1939 roku Pomnikami Ofiar Rasizmu i wzorując się na fundatorach Tablic Katyńskich oraz na fundatorach Tablicy Pamięci Żydów turkowskich, pragniemy oddać hold naszym zapomnianym ojcom, mężom i braciom. Wśród zamęczonych przez oprawców było wielu duchownych, dlatego też Tablicę Pamięci zamierzamy umieścić na ścianie Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Równoległe z przygotowaniem do uroczystości wmurowania Tablicy tworzą prace merytoryczne - weryfikacja i uzupełnianie listy ofiar. Zamierzamy opublikować Informator biograficzny turkowie straconych w jawnych i tajnych egzekucjach, zamęczonych w więzieniach i obozach. Prosimy więc o udostępnienie nam wszelkich dokumentów, fotografii, informacji umożliwiających przygotowanie informatora.

Prosimy rodziny zamordowanych o kontaktowanie się z członkami Komitetu lub z pracownikami Muzeum w Turku.

Apelujemy do wszystkich turkowie o życzliwą współpracę z naszym komitetem - zarówno w sprawach organizacyjnych jak i w kwestiach merytorycznych.

Szczegółowych informacji udziela Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku, 62-700 Turku, Plac Wojska Polskiego 1, Rafusz tel. (0-63) 78-41-60.

Za Społeczny Komitet inż. Jan Wesołowski - Przewodniczący
Lech Kuskowski - Sekretarz

W czwartek, 23 października w sali konferencyjnej OSM w Turku odbyła się Wojewódzka Olimpiada Wiedzy o Zdrowiu dla uczniów szkół podstawowych. Tematyka rozgrywek była zagadnieniami dotyczące nalogów (głównie problem antynikotynowego), profilaktyki HIV i AIDS, anatomii i fizjologii człowieka, udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej i zasad racjonalnego odżywiania.

Najważniejsze zdrowie



Uczestnicy olimpiady w trakcie ogłaszania wyników I etapu

Olimpiada przebiegała w dwóch etapach. W pierwszym uczestnicy musieli odpowiedzieć na 70 pytań testowych, dzięki czemu wyłonionych zostało sześć najlepszych uczniów. Drugi etap był m. in. egzaminem praktycznym i polegał na udzielaniu pierwszej pomocy przedlekarskiej.

Nagrodzeni uczniowie:
Justyna Walczak — SP Wyszyna,
Magdalena Kowalska — SP nr 5 w Turku, Katarzyna Bukowiecka — SP nr 4 w Turku, Agnieszka Piotrowska — SP Wróblina, Anna Wiertelowska SP nr 2 w Turku, Joanna Przygońska — SP Kowale Pańskie.

Firma ArtSoft

ul. Browarna 22
tel. 78-34-73

prowadzi zapisy
na kursy komputerowe
stopnia podstawowego
i zaawansowane



Kopalnie walczą z elektrowniami

Zanosi się na dużą awanturę między kopalniami a elektrowniami. Jeśli rząd nie zainteresuje się porę, może dojść do skandalu podczas zimowego szczytu zapotrzebowania na energię elektryczną albo też - wcześniej - do ostrej zwwyżki opłat za zarejestrowany przez domowy licznik pobór kilowatogodzin.

Wygra górnik - zapłaci klient

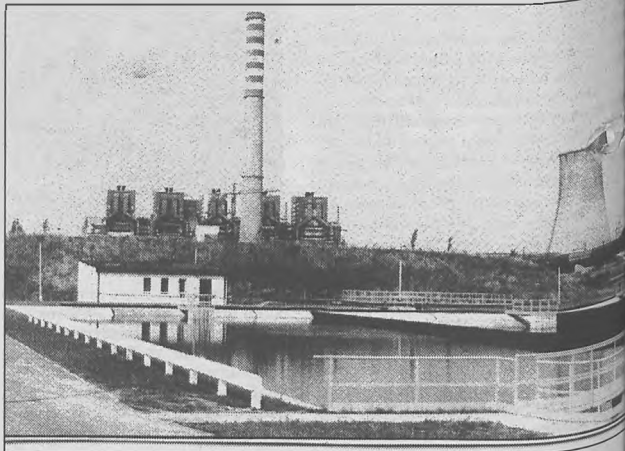
Oto spółki węglowe wystąpiły z żądaniem natychmiastowej „renegocjacji” cen paliwa dostarczanego elektrowniom. Za tym dyplomatycznym określeniem kryje się żądanie podwyżki zapłaty za tonę węglowego mialu o sześć dolarów, licząc od początku września, czyli o prawie 1/3, zatem na poziomie dwakroć przekraczającym wskaźnik inflacji. Kopalniane znawca prawa powołuje się przy tym na decyzję rządu, zakazującą sprzedaży po cenach przynoszących straty. Ow bezimienny prawnik przemilcza ustawowy zapis, nakazujący podejmowanie starań o zmianę umowy cenowej - z rocznym wyprzedzeniem. Każdy sąd respektujący starożytną zasadę „pacta sunt servanda” (umowa rzecz święta) uznażadnie bliskawiczej zwwyżki z 32 na 38 dolarów za tonę za bezprawne. W dodatku Sąd Antymonopolowy powinien wytypić znowe, jako że wszystkie spółki wystąpiły z jednorazowymi postulatami w tym samym terminie.

Górnictwo pracuje z ogromnymi stratami. Wynikają one z nadprodukcji, nadmier-nych kosztów wydobycia w części kopalń i ogromnego oporu przeciw zamykaniu tych nierentownych. Należy współczuć górnikom tracącym miejsca pracy, zaś od centralnych i lokalnych władz wymagać aktywności w

organizowaniu nowych. Jednakże przerzucanie branżowego deficytu bezpośrednio na człowieka korzystającego z pralki, lodówki, telewizora, oświetlenia lub pośrednio - przez wymuszanie dotacji z państwowej kasy - stanowi zaprzeczenie sensu gospodarki rynkowej. Utrzymanie wydobycia w obecnych rozmiarach i przy tych kosztach tylko po to, by dać pracę kilkunastu tysiącom osób, można uznać za rodzaj najdroższego zasłku dla bezrobotnych. Węgiel droższy od importowanego, elektryczność droższa od tej, jaką można uzyskać z zagranicy - to także cios w polskich eksporterów, którzy muszą przenieść te wygórowane zapłatę na własne produkty. Rząd postanowił wstrzymać zaplanowaną na wrzesień podwyżkę cen elektryczności po to właśnie, by wskaźnik drożyzny utrzymać na poziomie 17%. Spełnienie górniczego postulatu oznaczałoby przekroczenie tej granicy. Żaden związek zawodowy nie wziąłby, oczywiście, odpowiedzialności za inflację wyższą od zapowiadanej. Można by rzec, że wracamy do ekonomiki ze sfery abstrakcji.

W poufnym planie nakreślono nawet przebiegłą taktikę. Jeśli elektrownie nie zgodzą się na cenowy szantaż, wówczas zostaną im ograniczone dostawy - przed zimą - prawie o 1/3. Bardzo się ludzie ucieszą, gdy zgaśnie

światło i ostygają grzejniki; związkowcy obwiniają za to rząd. Co ufedrują - zwalą na haldy. Na płace wezmą kredyty. Postarają się też



Czy elektrownie ulegną żądaniom kopalń?



Zazdrość i siekiera

Jacek R. postanowił przed Świętem Zmarłych powspominać duchy przodków. Jak wiadomo, duchy źle się wspominają bez odpowiedniego „podkładu”. Dla pana Jacka godziwy „podkład” to przynajmniej pół litra. Kupił więc flaszkę, zaprosił gości. Wprawdzie tylko dwoje, ale w kameralnych warunkach łatwiej mówić o starych Polakach. Jedną z zaproszonych osób była konkubina Jacka R., 40-letnia Joanna Z. Drugi gość to Marcin B., niespełna 30-letni kolega gospodarza z innego, pobliskiego miasteczka.

Siedli do stołu około 18-tej w przeddzień 1 listopada, w mieszkaniu należącym do rodziny Jacka R. w podstolecznym Pruszkowie. Wspominało się, dyskutowało i piło całkiem dobrze. Kilka razy zabrakło alkoholu, ale gościnny gospodarz za każdym razem wyskakiwał do sklepu, by przynieść następną flaszkę. Przez całą wieczór i noc, do rana, wypili we trójkę ponad dwa litry wódki. Jacek R. po powrocie z kolejnego wypadu po „procenty” zastał swoją ukochaną i swojego kumpla w dość jednoznacznej sytuacji. Nie przejął się jednak podobno tym wcale, być może uważając, że mu kobiety nie obędzie. Rozpił jeszcze jedną butelkę i wtedy zaczęło się coś, co starzy Polacy nazywali „to-

warzyskim nieporozumieniem”.

Najprawdopodobniej rozeźlony Jacek R. zaczął szarpać Joannę Z. O co miał do niej żal dokładnie nie wiadomo. Może zmienił zdanie na temat dopuszczalnego stopnia poufałości w kontaktach między nią a Marcinem B.? Może powiedziała czy zrobiła coś, co pijanemu się nie spodobało? Marcin B. uznał, że przestępstwo Joanny nie jest znowu takie wielkie, żeby zaraz brać się do rękoczynów. Usiłował rozdzielić kolegę i jego ukochaną. W tym momencie zaczęła się już prawdziwa bójka. Jacek R. przestał interesować się konkubiną, a całą niechęć skierował przeciwko koledze. Chciał się z nim bić, chwycił nóż, potem dźgał Marcina B. nie tylko nożem, ale i widelcem. Marcin B. próbował uniknąć nalki i opanować krewkiego gospodarza. Na próżno.

W pewnym momencie skończyła się cierpliwość Marcina B., a być może alkohol również w nim wyzwolił agresję. Umykając przed ciosami noża i widelca, zauważył stojącą pod ścianą siekierę. Zapląt ją i wbił w czoło Jacka R. Gospodarz padł na podłogę. Dziesięć kolejnych ciosów otrzymał już na ziemi. Gdy Joanna Z. zorientowała się, że jej mężczyzna nie żyje, pobiegła na policję. Tuż po czwartej rano wpadła na komendę policji wołając, że była świadkiem morderstwa. Policjanci ruszyli do pruszkowskiego mieszkania, w którym wydarzyła się tragedia. Okazało się, że Marcin B. wziął rower Jacka R. i odjechał. Po pościgu schwytano Marcina B. Policja stwierdza, że najprawdopodobniej on jest mordercą Jacka R.

Pierwszego listopada zeszłego roku zabito w całej Polsce 5 osób, zważono 7 i dokonano 83 rozboje. Włamano się i okradziono 1.352 obywateli społecznie i prywatnie. W 415 wypadkach drogowych zginęło 51 osób, a 545 zostało rannych. 3 osoby utonęły, a 18 popełniło samobójstwo. W wielu przypadkach osoby dokonujące przestępstw były pod wpływem alkoholu. S.S.



Leśny człowiek

Zdesperowany Rosjanin Władimir Ryżkow przez trzy lata ukrywał się w północnej części zimnej Szwecji. Tak bardzo nie chciał wracać do swego kraju. Ryżkow był szwajcarskim imieniem, które dostał, gdy został jeszcze w Leningradzie. Został też szwajcarskim obywatelstwem, które otrzymał, gdy został więzionym z cudzoziemcem, który ożenił się z jego siostrą. Do Szwecji przybył legalnie, ale nie miał prawa do pracy. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić. Gdy ważność wizy wygasła, zaczął się kształcić.

Sklepy dla leniwych

Automaty, w których można kupić słodycze czy papierosy, są znane prawie na całym świecie. Dla Japonczyków stały się już nieodłączną częścią życia. Komputeryzacja i automatyzacja w Japonii stały się już nieodłączną częścią życia. Komputeryzacja i automatyzacja w Japonii stały się już nieodłączną częścią życia.



Właściciele aut średnich zaskakują tym, którzy jeżdżą pojazdami luksusowymi. A ci ostatni są z kolei wściekli na wszystkich, gdyż uważają, że tylko oni powinni mieć prawo korzystania z dróg.

Cudzoziemców zaskakuje jeszcze inna dziwna cecha polskich kierowców. W kontaktach codziennych, w biurze, restauracji są to często ujmujący osobnicy, wprost do przesady grzeczni i i szarmancy. Panie obcalują po rękach, będą pięć minut przepuszczając nieznanego w drzwiach. Ale gdy tylko wsiada do samochodu, w ciągu sekundy przechodzą metamorfozę. Z baranków stają się wilkami. O uprzejmości mowy nie ma, jest tylko agresja. Nie tylko inni kie-



rowca spróbuje przed ich autem zmienić pas ruchu. Może migać kierunkowskazem pół godziny - nie przepuszcza. Gdy jadą, wszystko co żywe ma się usuwać z drogi. Gdy jest okazja wpechać się na „trzeciego” - oczywiście nie przepięga jej, nawet gdyby to miało zmusić jadących z przeciwnika do zjechania na pobocze.

Łańcuch ma taką wytrzymałość jak naj-
stańsze ogniwo. Podobnie jest z ruchem dro-
gowym. Bezpieczeństwa na naszych dro-
gach nie wyznaczają spokojni kierowcy, jeź-
dzący w sprawnych technicznie autach, ale

Horror, paranoja, schizofrenia?

rowca spróbuje przed ich autem zmienić pas ruchu. Może migać kierunkowskazem pół godziny - nie przepuszcza. Gdy jadą, wszystko co żywe ma się usuwać z drogi. Gdy jest okazja wpechać się na „trzeciego” - oczywiście nie przepięga jej, nawet gdyby to miało zmusić jadących z przeciwnika do zjechania na pobocze.

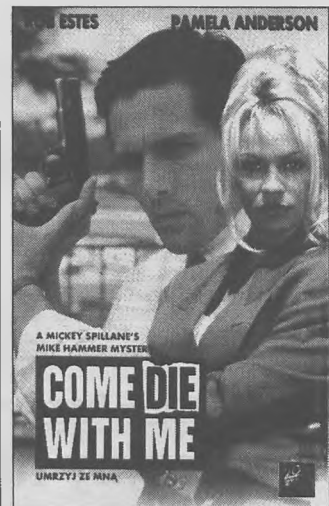
Łańcuch ma taką wytrzymałość jak naj-
stańsze ogniwo. Podobnie jest z ruchem dro-
gowym. Bezpieczeństwa na naszych dro-
gach nie wyznaczają spokojni kierowcy, jeź-
dzący w sprawnych technicznie autach, ale

frustracji, schizofrenicy i znerwicowani osobnicy, nie radzący sobie ze swoją psychiką. A także właściciele złomu na kołach, reanimowanego z niemieckich schrottów. Nasz ruch drogowy przestał być przewidywalny. Pasy ruchu, nawet namalowane, nie są żadnym ograniczeniem. W każdej chwili można zostać staranowanym z tyłu lub z boku, w każdej sekundzie należy liczyć się z zajechniem drogi, skrętem bez sygnalizacji itp. Spokojniejsi kierowcy łapią się za głowy i zwalniają - chcą stworzyć większy dystans do wariatów za kierownicą. Ale to tylko ich rozzuchwała. Policja już dawno zrezygnowała z działań prewencyjnych, woli chować się po krzakach z radarami i mierzyć prędkość. Można stworzyć sto zagrożenie na drodze, wymusić pierwszeństwo, zajeżdżać drogę, rozsypywać na drodze żwir, piach, gubić cegły i złom - wlos na za to z głowy nie spadnie, byleby nie przekroczyć dozwolonej prędkości. Radiowozы zniknęły z ulic i dróg, więc już nie ma ograniczenia szaleńców w szalejących samochodach. A przecież nie tak nie uspokaja wariata za kierownicą jak widok policjanta w radiowozie czy na motocyklu.

Janusz Korwin-Mikke twierdzi, że żli kierowcy z czasem sami znikną, gdyż pozabijają się. Może to prawda, ale przy okazji pozabijają wielu Bogu ducha winnych ludzi. (PAT)

UMRZYJ ZE MNĄ, reż. Armand Mastroranni, USA, 113 min

Mike Hammer - prywatny detektyw z Miami - zostaje wynajęty przez tajemniczą, piękną kobietę Trinitę Sinclair, aby odszukał jej ojca Felixa, który przed 14 laty pozostawił ją wraz z matką. W miarę poszukiwań Hammer odkrywa, że Trinita wcale nie jest tą, za którą się podaje, tak jak Felix nie jest jej ojcem, a poszukiwanym przez mafię i FBI informatorem. Hammer popełnia fatalny w skutkach błąd - zakochuje się w Trinitie. Na domiar złego Felix zostaje zamordowany, a podejrzany, zarówno dla mafii, jak i dla FBI jest właśnie niefortunny detektyw.



BOISKO SZCZĘŚCIA, reż. Holly Goldberg Sloan, USA, 96 min

Gdy nowy nauczyciel w-f przekazuje swoim podopiecznym tajniki gry w piłkę nożną, okazuje się, że jest to najdziksza i najbardziej zwiariowana gra, jaką widział świat. Dopiero dzięki pomocy miejscowego szeryfa chłopcom udaje się nabrać pewności siebie i stać się drużyną zwycięzców. I nagle mieszkający spokojnego sennego miasteczka budzą się jako prawdziwi, zawodnicy kibice, dzielnie dopingując swoich ulubieńców w grze o mistrzostwo.

Wypożyczalnia "KLAPS"
ul. Kaliska 39
zaprasza



BOISKO SZCZĘŚCIA
Film twórców: Rozwózny, Anioł Straż
Największy kopniak roku!

śli mamy suszone grzyby, to po ugotowaniu pokroić je drobno i podsmażyć z cebulką jak pieczarki. Ziemniaki, kaszę, grzyby z cebulą i przyprawę wymieszać w misce. Liście kapusty sparzyć wrzątkiem, rozłożyć, skroić z nich grube nerwy liściowe. Na każdym liściu ułożyć porcję nadzienia, zawinąć boczne strony liścia do środka i ciasno zwinąć w rulonik tak, aby na wierzchu gołąbka przypadały grubsze nerwy liści. Przygotowane w ten sposób gołąbki ułożyć w wysmarowanym tłuszczem naczyniu żaroodpornym lub blasze do pieczenia ciasta. Na każdym gołąbku położyć wórek masła lub margaryny, skropić gołąbki rosołem, wywarem od spazania liści lub wodą, przykryć naczynie lub blachę kawałkiem folii aluminiowej i zapiekać w niezbyt gorącym piekarniku przez pół godziny. Podawać gołąbki z sosem grzybowym, pieczarkowym lub pomidorowym oraz z ziemniakami i surówką.

Knedle ze śliwkami

1 kg ziemniaków, 2 mąka, 2 szklanki mąki, 0,5 kg śliwek węgerek (można być mrożone) cukier do śliwek, sól i starta gąłka muszkatołowa do smaku, 8 łyżek bulki tartej i 2 łyżki

śmietany, mleka zsiadłego lub maślanki, 0,5 kg porów, 3 łyżki bulki tartej, sól, pieprz i gąłka muszkatołowa do smaku.

Ziemniaki pokroić w plasterki i ułożyć w wysmarowanym masłem naczyniu do zapiekania. Jajo roztrzepać ze śmietaną lub mlekiem, doprawić do smaku solą, pieprzem, gąłką muszkatołową i wylać na ziemniaki. Pory oczyścić, opłukać, pokroić w plasterki i wyspać na ziemniaki. Cebulę obrać i drobno pokroić, wymieszać z mięsem, bulką tartą i przyprawami. Rozłożyć to mięso na porach. Na wierzch położyć cieniućko pokrojony boczek. Zapiekać ok. 40 minut w temp. 160 - 180 °C.

Placki ziemniaczane po cygańsku

Ciasto: 1,5 - 2 kg ziemniaków, 1 jajo, 5 dag cebuli, 3 łyżki mąki, sól do smaku, ok. 10 dag tłuszczu do smażenia

Farsz: 0,5 kg pieczarek, 3 cebule, sól, pieprz, 2 łyżki tłuszczu do smażenia.

Przygotować farsz: pieczarki oczyścić, opłukać, pokroić w cienkie paseczki. Cebule obrać i pokroić w kostkę. Podsmażyć pieczarki i cebule na tłuszczu, przyprawiając solą i pieprzem.

Ciasto: ziemniaki umyć, obrać, opłukać, zetrzeć na tarce o drobnych otworach, cebulę obrać i również zetrzeć na tarce. Dodać rozmą-

cone jajo, mąkę, sól i wymieszać. Na patelni rozgrzać tłuszcz i smażyć nieduże cienkie placki rumieniąc z obu stron. Jeden placek posmarować farszem pieczarkowym i przykryć drugim plackiem. Tak przygotowane placki układać na blasze i wstawić do ciepłego piekarnika, aby nie ostygły. Podawać gorące z dodatkiem surówki i napoju owocowego.

Krokiety z ziemniaków

0,5 kg ugotowanych i obranych ze skórki ziemniaków, 2 jaja, 3 łyżki mąki, 1 duża cebula, łyżka tłuszczu, 4 łyżki bulki tartej, sól i pieprz do smaku, 6 dag tłuszczu do smażenia, zielona sałata i natka pietruszki do dekoracji.

Obrane ziemniaki zmielić w maszynce lub prasce, dodać jaja, mąkę, zrumienioną na tłuszczu posiekaną cebulę, sól, pieprz i starannie wymieszać. Na stolnicy kształtować wałek z ciasta o średnicy 3 cm, odczyć go w bulce tartej i pokroić go na kawałki długości 8 - 10 cm, smażyć na rozgrzanym tłuszczu na jasnożółty kolor. Usmażone krokiety układać na podłożonym półmisku wyłożonym zieloną sałatą. Udekorować natką pietruszki. Podawać ze sporządzonym oddzielnie sosem pomidorowym, cebulowym lub grzybowym.

Zapiekanka ziemniaczana

0,8 kg ugotowanych i obranych ziemniaków, 25 dag mięsa mielonego, 15 dag boczu wędzonego, 1 jajo, 1 łyżka masła, 1 szklanka

Sześć przysmaków z ziemniaków

masła do polania, może być cynamon i cukier puder do posypania.

Ziemniaki umyć, ugotować w mundurkach w lekko osolonej wodzie, odcedzić, obrać i zemielić w maszynce do mięsa lub prasce. Śliwki umyć, osuszyć (mrożone śliwki rozmrozić i odsączyć) wydrylować, a w miejsce pestek wyspać cukier.

Do wystudzonej masy ziemniaczanej dodać mąkę, jaja, szczyptę soli i gąłki muszkatołowej i wyrobić jednolite ciasto. Uformować z ciasta gruby wałek i pokroić na równe grube plasty, rozplaskać je nieco, wkładać śliwkę z cukrem i dokładnie zlepiać, formując okragłe knedle. Wrzucać knedle do dużego garnka z wrzącą osoloną wodą i gotować ok. 15 minut mieszając ostrożnie od czasu do czasu, aby się nie posklejały. Ugotowane knedle wyjmować łyżką cedzakową. Na patelni zrumienić bulkę tartą, zdjąć z ognia, dodać masło, roztopić je i polać gorące knedle. Jeśli ktoś lubi, może posypać dodatkowo knedle cukrem pudrem z cynamonem.

z ziemniaków
ziemiaków, 3/4 szklanki kaszy je-
do dag pieczarek lub kilka suszo-
nych grzybów, 2 cebule, 5 łyżek
masła lub margaryny, 15 dużych
białych lub włoskiej, sól, pieprz, 2-
staranka ziela angielskiego, może
zieleni lub vegety do smaku, tłuszcz
naczynia.
owować na gęsto. Ziemniaki umyć,
sól, aby się odczłodził. Pieczarki
opłukać, drobno pokroić i z pokro-
n cebulą podsmażyć na oleju. Je-

ECHO SPORTOWE

Już po raz siódmy odbędzie się w Turku masowa impreza sportowa — „Biegi Niepodległości”. Jej organizatorami są: Urząd Miejski, Ognisko TKKF „Tęcza”, Ośrodek Sportu i Rekreacji, LKS „Maraton”, Zarząd Wojewódzki TKKF, „Santepid” i redakcja „Echa Turku”.

Biegi rozpoczną się o godzinie 12.00, 10 listopada na stadionie 1000-lecia w Turku. W zależności od wieku startujących, pokonywać oni będą dystans od 200 metrów do 6 kilometrów. Najbardziej emocjonujący będzie bieg główny. Może wreszcie znajdzie się biegacz, który zdola pokonać sześciokrotnego zwycięzcę Marcina Pafiła z „Maratonu”. Drugą rekordzistką w „Biegach Niepodległości” jest Iwona Stasiak z „Żegliny” Sieradz, która trzykrotnie była najszybszą wśród kobiet.

Dla biegaczy przygotowano szereg cennych nagród wartości ok. 60 mln starych złotych. Szkoła Podstawowa, która zwycięży w klasyfikacji zespołowej otrzyma nagrodę ufundowaną przez burmistrza Turku. Będzie nią sprzęt sportowy

wartości 10 mln. zł. Wśród wszystkich uczestników „Biegów” rozlosowana zostanie nagroda specjalna — rower górski.

By wystartować w biegach trzeba posiadać aktualne badania lekarskie, które

Biegi Niepodległości

należy złożyć w sekretariacie zawodów (w przypadku biegu głównego także zgłoszenie). Startujący w biegach dziecięcych muszą posiadać karty startowe z następującymi danymi: imię i nazwisko, rok urodzenia, szkoła, miejscowość. Na starcie karty te będą stemplowane przez sędziów. Brak stempla powoduje dyskwalifikację zawodnika. Od sześciu pierwszych zawodników na mecie wymagane będą legitymacje szkolne, a w biegach przedszkolaków dowody osobiste rodziców. Startujący będą mieli możliwość skorzystania z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 4 oraz napicia się ciepłego napoju przed i po biegu. (art)

PROGRAM BIEGÓW

- Biegi szkół podstawowych**
12.00, dziewczęta, kl. VIII, ur. 1982 - 1500 m
12.10, chłopcy, VIII kl, ur. 1982 - 1500 m
12.20, dziewczęta, kl. VII, ur. 1983 - 1500 m
12.30, chłopcy, kl. VII, ur. 1983 - 1500 m
12.40, dziewczęta, kl. VI, ur. 1984 - 1500 m
12.50, chłopcy, kl. VI, ur. 1984 - 1500 m
13.00, chłopcy, kl. V, ur. 1985 - 1500 m
13.10, dziewczęta, kl. V, ur. 1985 - 800 m
13.20, dziewczęta, kl. IV, ur. 1986 - 800 m
13.30, chłopcy, kl. IV, ur. 1986 - 800 m
13.40, dziewczęta, kl. III, ur. 1987 - 800 m
13.50, chłopcy, kl. III, ur. 1987 - 800 m
14.00, dziewczęta, kl. II, ur. 1988 - 400 m
14.05, chłopcy, kl. II, ur. 1988 - 400 m
14.10, dziewczęta, kl. I, ur. 1989 - 400 m
14.15, chłopcy, kl. I, ur. 1989 - 400 m
- Biegi przedszkolaków**
14.20, dziewczęta, ur. 1992 i młodsze - 200 m
14.25, chłopcy, ur. 1992 i młodsze - 200 m
14.30, dziewczęta, ur. 1990 i 1991 - 200 m
14.35, chłopcy, ur. 1990 i 1991 - 200 m
- Bieg główny 14.40**
dziewczęta, ur. 1980 i młodsze - 3000 m
kobiety, ur. 1979 do 1961 - 3000 m
kobiety, ur. 1960 do 1950 - 3000 m
kobiety, ur. 1949 i starsze - 3000 m
chłopcy, ur. 1980 i młodsze - 6000 m
mężczyźni, ur. 1979 do 1961 - 6000 m
mężczyźni, ur. 1960 do 1950 - 6000 m
mężczyźni, ur. 1949 i starsi - 6000 m

Mecz piłki nożnej o „skrzynkę piwa” rozegrali obdoby z Dziadowic i Malanowa. Mimo, że nie był on reklamowany, na boisko ściągnęła spora grupa kibiców, która żywiołowo reagowała na grę piłkarzy. Po zaciętej walce zwyciężyli 6:1 obdoby z Dziadowic.

Będzie rewanż

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Mirosław Herbich, Mariusz Borowski, Bogdan Michałowski, Stanisław Kominarczyk, Andrzej Cajdlar, Marek Lament, Zbigniew Karolak, Maciej Woźniak, Jerzy Kłodawski, Krzysztof Krawczyk, Marcin Ignasiak.

Gole dla Dziadowic zdobyli: Jerzy Kłodawski — 2, Krzysztof Krawczyk, Maciej Woźniak, Zbigniew Karolak, Bogdan Michałowski, a dla Malanowa Józef Majcher. Za najlepszego piłkarza na boisku uznano Bogdana Michałowskiego z Dziadowic. W drużynie Malanowa wyróżnił się Kazimierz Nowicki, najstarszy zawodnik na boisku.

Po zakończeniu spotkania, które sędziował bezbłędnie Ryszard Kowalczyk, malanowianie zapowiedzieli w najbliższym czasie srogą rewanż. (art)

Kryminalna — Prewencja 3:1

Policyjny futbol

NSZZ „Policjantów” przy Komendzie Rejonowej Policji w Turku zorganizował mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami wydziału kryminalnego i służb prewencji. Walczono o trofeum w postaci „Pucharu Komendanta Rejonowego”.

Mecz odbył się na głównej płycie stadionu 1000-lecia w Turku. Obie drużyny przystąpiły do spotkania z olbrzymią wolą zwycięstwa. W pierwszej, bardzo szybkiej połowie meczu, akcje błyskawicznie przenosiły się spod jednej bramki pod drugą. Kibice, w tym przełożeni występujących na boisku policjantów, usiłowali na wszelkie sposoby zagrozić ich do walki. Uciekano się nawet do „straszenia” służbami poza kolejnością.

Pierwsza połowa zakończyła się jednobramkowym prowadzeniem wydziału kryminalnego. W drugiej reprezentacja wydziału kryminalnego zdobyła jeszcze dwa gole, na co prewencja odpowiedziała jedną honorową bramką. Rewanż odbędzie się w przyszłym roku, podczas planowanego festynu z okazji „Dnia Policjanta”. (art)



Walczono o każdą piłkę

Wlesie na Zdrojkach Lewych odbyła się Wojewódzka Spartakiada Sportów Obronnych Ochotniczych Hufców Pracy. Wzięło w niej udział 69 zawodników i zawodniczek reprezentujących kilkanaście hufców z terenu województwa konińskiego. Startowano w trójbój obronny, na który składały się: rzut granatem, strzelanie z kbks i bieg terenowy.

W kategorii dziewcząt na starcie stanęło 27 zawodniczek. Indywidualnie najlepsze były:

1. Ilona Kędziarska, Hufiec 15-14 Babiak — 70 punktów
2. Emilia Czerwczak, Huf. 15-14 Babiak — 58 pkt.
3. Katarzyna Lewandowska, Huf. 15-5 Turek — 57 pkt.
4. Ewa Józefiak, Huf. 15-7 Konin — 53 pkt.
5. Monika Poturała, Huf. 15-9 Tuliszków — 52 pkt.

W zawodach wzięło udział 69 chłopców. Najlepsi z nich to:

1. Mariusz Matuszak, Huf. 15-14 Babiak — 120 pkt.
2. Marek Rzepka, Huf. 15-14 Babiak — 111 pkt.
3. Dawid Zaborniak, Huf. 15-13 Wita

Spartakiada OHP



W przerwie zawodów na linii strzału ustawił się fotoreporter „Echa”

- kowo — 109 pkt.
4. Michał Pantachowicz, Huf. 15-5 Turek — 107 pkt.
5. Przemysław Stasiak, Huf. 15-11 Turek — 105 pkt.

Klasyfikacja drużynowa dziewcząt

1. Hufiec 15-14 Babiak — 177 pkt.
2. Hufiec 15-5 Turek — 132 pkt.
3. Hufiec 15-9 Tuliszków — 120 pkt.

4. Hufiec 15-8 Konin — 119 pkt.
5. Hufiec 15-11 Turek 115 pkt.

Klasyfikacja zespołowa chłopców

1. Hufiec 15-14 Babiak — 332 pkt.
2. Hufiec 15-5 Turek 273 pkt.
3. Hufiec 15-7 Konin — 268 pkt.
4. Hufiec 15-8 Koło — 267 pkt.
5. Hufiec 15-2 Konin — 263 pkt. (art)

Szcześciara „Tulisia”

Dokonano losowania trzeciego rzutu Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego. B klasowa drużyna LZS Świnice Warckie, która wyeliminowała dotychczas dwa zespoły A klasowe, trafiła tym razem na znacznie bardziej wymagającego przeciwnika. Będzie nim czwartoligowiec „Tur” Turek.

O wyjątkowym szczęściu mogą mówić piłkarze z Tuliszkowa. „Tulisia”, która w dwóch pierwszych rundach trafiła na znacznie słabsze od siebie drużyny z Dobrej i Chyliny teraz otrzymała wolny los. Jak tak dalej pójdzie piłkarze „Tulisi” bez większego wysiłku dotrą do finału wojewódzkiego.

Mecze Pucharu Polski rozegrane zostaną w niedzielę, 17 listopada o godz. 11.00. (art)

Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym sezonie do grona drużyn B klasowych dołączy LZS Kawęczyn. Pod okiem Marka Olka trenuje już ok. 30 piłkarzy.

LZS Kawęczyn

W najbliższym czasie odbędzie się oficjalne zebranie założycieli nowego klubu. Powołanie klubu jest możliwe dzięki przychylności władz gminy, które zobowiązują się finansować jego działalność. (art)



15 — lecie turkowskiego karate

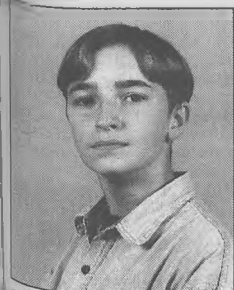
W 1981 roku powstała w Turku sekcja karate kyokushin. W 1984 roku przeobraziła się w samodzielny oddział przy TKKF „Tęcza”, a od 1989 roku przy turkowskim OSiR. Klub Sportów i Sztuk Walk powołano do życia w 1992 roku. Przez piętnaście lat ze sztukami walk wschodu zaznajomiło się bezpośrednio kilka tysięcy na ogół młodych ludzi. W ciągu czterech lat istnienia klubu trenowało w nim ponad 700 osób. Najbardziej utytułowanymi zawodnikami w historii turkowskiego karate są: Zbigniew Koszela, Danuta Sobczyńska i Roman Zielonka. Obecnie w pięciu sekcjach (Turek, Dobra, Przykona, Tuliszków, Malanów) trenuje ok. 150 zawodników. Sylwetki najlepszych z nich przedstawiamy poniżej.

DANUTA SOBCZYŃSKA



18 lat, 4 kyu, trenuje od siedmiu lat. Najbardziej utytułowana zawodniczka w klubie. Mistrzyni makroregionu i województwa w kata, ćwierćfinalistka Mistrzostw Polski w walkach. Była jedyną kobietą, która znalazła się w złotej dziesiątce plebiscytu „Echa Turku” na najlepszych sportowców rejonu turkowskiego w 1995 roku. Uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Turku.

KONRAD JAWORSKI



14 lat, trenuje trzy lata. Wicemistrz województwa, trzeci w Mistrzostwach Makroregionu Centralnego i w ogólnopolskim turnieju w Toruniu. Uczeń Szkoły Podstawowej w Malanowie.

DARIUSZ PIASECKI



20 lat, 4 kyu, trenuje od 6 lat. Mistrz województwa konińskiego do 70 kg w walkach. Uczestnik Mistrzostw Polski i okręgu, trzeci karateka ogólnopolskiego turnieju w Toruniu. Uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Turku.

MARCIN FELISIAK



19 lat, 6 kyu, trenuje cztery lata. Wicemistrz województwa konińskiego do lat 18 w walkach. uczestnik Mistrzostw Polski i okręgu. Uczeń Technikum Mechanicznego w Turku.

MACIEJ KOWALCZYK



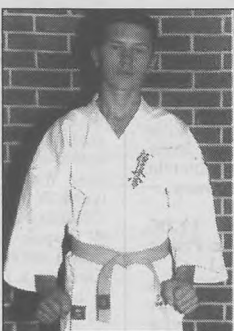
18 lat, 5 kyu, trenuje pięć lat. Mistrz województwa konińskiego w walkach (do 80 kg) i układach kumite. Pierwszy w kategorii do 80 kg podczas ogólnopolskiego turnieju w Toruniu. Uczeń Technikum Mechanicznego w Turku.

Zainteresowani zapisami do Klubu Karate uzyskają szczegółowe informacje pod numerami telefonów:

78-19-78 lub 78-40-52

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych.

STANISŁAW SOBCZAK



15 lat, 6 kyu, trenuje cztery lata. Dwukrotny mistrz makroregionu w układach kumite, trzeci zawodnik makroregionu i województwa w kata, uczestnik Mistrzostw Polski. uczeń Zespołu Szkół Zawodowych w Turku.

TOMASZ CICHOMSKI



14 lat, 6 kyu, trenuje cztery lata. Dwukrotny mistrz makroregionu i województwa w układach kumite, czwarty podczas ogólnopolskiego turnieju w Toruniu, uczestnik Mistrzostw Polski. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 5.

JACEK SOBCZAK



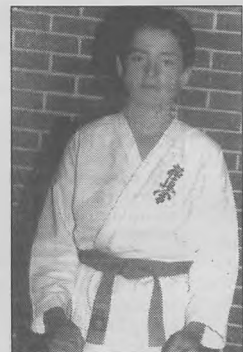
14 lat, 7 kyu, trenuje cztery lata. Piąte miejsce podczas ogólnopolskich zawodów w Toruniu. Uczestnik mistrzostw: Polski, Makroregionu i Województwa. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 5.

DARIUSZ WRÓBEL



12 lat, 7 kyu, trenuje trzeci rok. uczestnik Mistrzostw Polski i Województwa. Siódmy podczas Mistrzostw Makroregionu Centralnego w kata. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 2.

SEBASTIAN DĄBEK



13 lat, 7 kyu, trenuje cztery lata. Uczestnik Mistrzostw Polski, Mistrzostw Województwa i Mistrzostw Makroregionu Centralnego. Podczas ogólnopolskich zawodów w Toruniu zajął trzecie miejsce w formie kata. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 2.

JAROSŁAW CZEKALAK



13 lat, 7 kyu, trenuje od pięciu lat. Piąty zawodnik Mistrzostw Województwa, uczestnik Mistrzostw Polski i Mistrzostw Makroregionu Centralnego. Uczeń Szkoły Podstawowej nr 5.

ZBIGNIEW NYCEK



15 lat, 6 kyu, trenuje trzeci rok. Wicemistrz województwa, czwarty zawodnik ogólnopolskiego turnieju w Toruniu, piąty w mistrzostwach makroregionu, uczestnik Mistrzostw Polski. Uczeń Technikum Mechanicznego w Turku.

Instruktorami Klubu Karate są:
Włodzimierz Rygiert — prezes,
Dariusz Jasiakiewicz,
Roman Zielonka,
Wojciech Szymański i **Irena Kubiak**.

Klub Sportów i Sztuk Walk w Turku
zaprasza na
Mistrzostwa Makroregionu Centralnego Karate Kyokushin
(juniorów, kadetów, dzieci)

Zawody odbędą się 9 listopada w Szkole Podstawowej nr 5 (wejście od sali sportowej). Uczestniczyć w nich będzie ok. 110 zawodników z 12 klubów. Początek godz. 11.00.

INFORMATOR

Ważniejsze telefony:

- Pogotowie Ratunkowe 999
- Pogotowie Policyjne 997
- Pogotowie Straży Pożarnej 998
- Pogotowie Ciepłownicze 78-41-78
- Pogotowie Wodociągowo-Kanalizacyjne 78-41-79
- Pogotowie Energetyczne 78-44-20, 78-42-20, 78-42-21
- Informacja Telefoniczna 913
- Informacja Autobusowa 78-52-70
- Zamawianie Rozmów Międzydzielnicowych 900
- Redakcja „Echo Turku” 78-53-41 (czynna: poniedziałek-piatek 8.00-15.00, sobota 10.00-14.00)
- Biuro Ogłoszeń (czynne codziennie: 8.00-20.00)

Apteki:

- ul. Piłsudskiego 1, tel. 78-59-56 (czynna 8.00-20.00, sobota 8.00-15.00)
- ul. Armii Krajowej 11, tel. 78-44-54 (czynna 8.00-19.00, sobota 8.00-13.00)
- ul. Kaliska 18, tel. 78-46-37 (czynna 8.00-20.00, sobota 9.00-14.00)
- pl. Wojska Polskiego 14, tel. 78-51-31 (czynna 8.00-20.00, sobota 8.00-18.00)
- ul. Poduchowne (rozmowy łączy centrala w szpitalu 78-45-50, czynna 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00)

— os. Wyzwolenia tel. 78-28-08 (czynna 9.00-18.45, sobota 9.00-14.00)

Kino „Tur” proponuje:

2-3 listopada godz. 16.30, 19.00 „Usilane różami” USA 15 l

Reż. Michael Goldenberg. Wyk. Christian Slater, Mary Stuart Masterson, Pamela Segall i inn. Komedia romantyczna. Młoda kobieta zajmująca ważne stanowisko w nowojorskim banku dowiaduje się o śmierci ojca. Jest załamana. Ale w dwa dni później otrzymuje piękny bukiet kwiatów od tajemniczego wielbiciela. Zaczyna szukać ofiarodawcy...

5-6 listopada godz. 17.00, 19.00 „Wirus” Polska-Francja-Wielka Brytania 15 l

Reż. Jan Kidawa Błoński. Wyk. Cezary Pazura, Paulina Młynarska, Jan Englert i inn. Film sensacyjny. Ktoś wprowadza wirus do sieci komputerowej, co może sparaliżować życie w kraju. Prokuratura prosi o pomoc eksperta-programistę. Ten zaczyna podejrzywać, że władze wykorzystują go do celów politycznych...

MDK - IMPREZY

6.11 godz. 9.00-11.00 „Ja Majka” - koncert Majki Jeżowskiej
8.11 godz. 12.00 Kino Tur Akademia Filmowa pt. „Charlie Chaplin”

We wrześniu tego roku większość radnych zdecydowała się przekazać część swoich diet na stypendia socjalno-naukowe dla uczniów klas maturalnych turkowskich szkół średnich.

Stypendium dla zdolnych

Przewodniczący RM Tadeusz Czerwiński podczas rozpoczęcia nowego roku szkolnego w Liceum Ogólnokształcącym powiedział, że inicjatorami tej pięknej idei byli członkowie klubu SLD. Jak obiecali tak zrobili. Komisje już przyznały pieniądze. W Liceum Ogólnokształcącym nagrodzonych zostało sześć uczniów: Anna Marchewka IV a, Mariusz Weber IV a, Mariusz Augustyniak IV b, Adrianna Jęz IV c, Artur Zieliński IV c, Tomasz Janiak IV b. W Zespole Szkół Zawodowych stypendia otrzymały trzy osoby: Donata Karbowa z Liceum Ekonomicznego IV b, Anna Patrzyk z Liceum Zawodowego IV c i Artur Szewczyk z Technikum Mechanicznego V b. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy.

(k)

GRATIS KUPON

Treść ogłoszenia (do 10 słów) wpisujemy drukowanymi literami. Ogłoszenie może dotyczyć wyłącznie sprzedaży używanego sprzętu komputerowego, RTV, AGD, instrumentów, mebli oraz ubrań. Kupon ten należy dołączyć do kartki z ogłoszeniem, podając adres i numer telefonu.

Nowe oferty Biura Ogłoszeń „Echa Turku”

- * tylko do końca roku dając całostroniowe ogłoszenie otrzymasz 20% zniżki,
- * do numeru 47 ET przyjmowane będą zlecenia na druk kolorowych ogłoszeń,
- * ogłoszenia drobne z działu SPRZEDAM ukazują się aż do skutku, tzn. do zrealizowania transakcji,
- * za zamówienie czterech kolejnych ogłoszeń, płatne drukowane jest gratisowo. Zapraszamy do Biura Ogłoszeń Turku ul. Uniejska 6, tel. 78-53-41 i redakcji ul. Kaliska 2, tel. 78-53-41.

Kurtki zimowe Firmy „Aksel”

poleca

Hurtownia, Brudzew, ul. Powstańców Wielkopolskich 10, tel. Brudzew 165
Ceny producenta
Czynne 7.00 - 20.00 również w soboty

(570 / E / 96)

Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne & Ogłoszenia drobne

LOKALE

POSZUKUJĘ 3 dużych mieszkań albo domki 1 lub 2 rodzinny do wynajęcia (z lepszym wyposażeniem) na okres co najmniej 1 roku. Wiadomość w redakcji. (151/96)

POSZUKUJĘ mieszkania lub pokoju do wynajęcia. Tel. 78-34-80. (k17)

SPRZEDAM mieszkanie 73 m², 78-19-10. (601 / E / 96)

SPRZEDAM mieszkanie M-3, 48 m² na Os. Młodych, 78-46-31 po 16-tej. (563 / E / 96)

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ pomieszczenie na działalność gospodarczą. Wiadomość w redakcji. (152/96)

SPRZEDAM dom w budowie tanio, 78-53-30 wew. 338. (556 / E / 96)

SPRZEDAM działkę rekreacyjną położoną 7 km od Turku na skraju lasu. Tel. 78-48-01. (k18)

WYNAJMĘ pomieszczenie na działalność gospodarczą-usługowo-handlową o pow. 200-300 m² Słdków przy trasie, 78-52-87. (566 / E / 96)

RÓŻNE

ŻALUJĘ poziome, pionowe, wyciszenia, ocieplenia drzwi. Drzwi harmonijowe. Tel. 78-47-49. (569 / E / 96)

STUDENTKA germanistyki - korepetycje. Tel. 78-57-77. (k18)

KOREPETYCJE z chemii. Tel. 78-54-72. (k19)

SKUP skór nutrii, lisów. Turek - targowisko (parking), każdy wtorek 15.00 - 15.30, również używane futra (Nutria, Karakul). Samochód osobowy. (568/E/96)

DORABIANIE kluczy - wszystkie typy. Sprzedaż i montaż zamków renomowanych firm zachodnich. Autoryzacja: GERDA i CISA-ASTRAL, MCM. Dealer drzwi antywłamaniowych „GERDA-STAR” sprzedaż i montaż. Istnieje możliwość zakupienia drzwi antywłamaniowych na raty. Hala Mistrz ul. Łąkowa 3. (451 / 96)

KÄRCHER PROFESJONALNE SZYBKOSCHNĄCE CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obici tapicerskich. Usługa u klienta. Nowoczesna metoda podciśnieniowa gwarantująca wysoką jakość usług. Zadzwoń, zamów 78-33-88. (458 / 96)

NAJTAŃSZE profesjonalne zabezpieczenie aut przed kradzieżą, autoalarmy, immobilizery, blokady. Tel. 42-10-44 możliwość dojazdu do klienta. (535 / E / 96)

CZYSZCZENIE dywanów wykładzin u klienta, 78-12-44. (602 / E / 96)

MATRYMONIALNE

WOLNY, wyższe wykształcenie, pozna panią w wieku 40-50 lat, potrafiącą stworzyć rodzinne ciepło. Uprzejmie proszę o przesłanie informacji o możliwości spotkania na adres redakcji z zaznaczeniem nr ogłoszenia. (440 / 96)

SPRZEDAM

SPRZEDAM parkiet dębowy, używany, skrzydła okienne, 78-48-96. (531 / E / 96)

SPRZEDAM rozrzutnik 2-osiowy. Rachowa 10, gm. Malanów. (564 / E / 96)

SPRZEDAM Ursus 902, stan idealny. Irena Feliniak, Wietichin k / Turku. (567 / E / 96)

SPRZEDAM telewizor Sanyo 20 cali, 1 gwarancja, odzwiercadsz samochodowy Grundig, auto-revers, 4x10 W. Tel. 78-37-57. (k16)

SPRZEDAM grę „Pegasus”, pistolet, 168 gier. Stan dobry. Tel. 78-58-30 po 19-tej. (k22)

PRACA

PODEJMIĘ pracę jako kierowca (kat. B) lub jako sprzedawca artykułów technicznych, motoryzacyjnych itp. (praktyka w obu zawodach). Wiadomość w redakcji. (154/96)

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM Żuka diesel, rok produkcji 1992. Tel. Brudzew 112. (k20)

SPRZEDAM Ford Escort 1.6, 1986

rok, ciemnoniebieski metalik. Tel. 78-64-92. (k21)

SPRZEDAM Fiata 126p, rok 1995 składak, 78-63-12. (565 / E / 96)

SPRZEDAM Fiata 126p, rok XII.91. 78-23-47 po 16-tej. (554 / E / 96)

SPRZEDAM Opel Kadet 1.4 rok 1990, 3-drzwiowy, srebrny metalik, hak, szyberdach. Tel. 78-26-76. (149/96)

SPRZEDAM Fiat 126p, rocznik 1982, 78-39-88 wew. 214. (601 / E / 96)

SPRZEDAM Fiat 126p, rocznik 1993, 78-41-16. (590 / E / 96)

SPRZEDAM Mercedes 115, 200 D całość lub części. Tel. 78-48-92. (k4)

SPRZEDAM Fiat 126p, rok 1987, Jasnowska, Kaczki Średnie 23. (150/96)

SPRZEDAM Fiat 126p, rok produkcji 1988, 78-44-06 po 19-tej. (594 / E / 96)

SPRZEDAM Fiat 126p, rok 1993, 78-41-16. (590 / E / 96)

SPRZEDAM Oltic Club 11, rok 1992.XII, 78-29-19. (593 / E / 96)

Serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, przyjaciółom i znajomym oraz wszystkim, którzy okazali pomoc i wzięli udział w ostatniej drodze

Ś.P. Barbary Ryczyńskiej

składają:

Synowie z rodzinami

Murarz - 2 osoby. Zootechnik - 1 osoba. Kelner - 1 osoba, praca dla absolwenta. Pracownik fizyczny, praca dla osób z gm. Brudzew - 1 osoba. Szwaczka-absolwent - 4 osoby. Szwaczka - 10 osób. Fryzjer, praca dla absolwenta - 1 osoba. Sprzedawca - 1 osoba, 1/2 etatu. Cieśla - 1 osoba. Pośrednik ubezpieczeniowy - 1 osoba. Kierowca autobusu - 1 osoba. Tokarz - 2 osoby. Kierowca kat. C.E - 1 osoba. Piekarz, praca w Dobrej - 1 osoba. Stolarz - 5 osób. Stolarz, praca dla absolwenta - 1 osoba. Kierowca ciągnika, praca dla osób z gm. Brudzew - 1 osoba. Dodatkowe informacje w RUP, ul. Komunalna 6. Tel. 78-56-46 wew. 314.

Redakcja „Echa Turku” przeprasza za pomyłkowe wydrukowanie nieaktualnych ofert w ostatnim numerze.

Laureaci konkursu

W konkursie z okazji 1000-lecia ruchu olimpijskiego, zorganizowanym dla uczniów szkół podstawowych przez Miejską Bibliotekę Publiczną zwyciężyli: Marcin Zbytniewski (SP 2) - I miejsce, Rafał Rojek (SP 2) - II miejsce, Piotr Król (SP 4) III - miejsce. Ponadto wyróżnienia otrzymali: Agata Grzesiak (SP 1) i Marcin Antas (SP 4). Z uczestnikami konkursu i młodzieżą szkolną spotkał się Artur Jaroszyński - dziennikarz i sprawozdawca sportowy.

Zarząd Miasta Turku

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 listopada 1996 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Turku przy ul. Kaliskiej 59 (II piętro, sala 84) odbędzie się publiczny przetarg ustny na oddanie w użytkowanie wieczyste niżej podanych działek:

Lp.	Położenie działki	Numer działki	Pow. działki w m2	Cena wywoławcza działki w zł.	Przeznaczenie działki w planie zagospodarowania przestrzennego
1.	Os. w rej. ul. Łąkowej	793	375	5.707,50	działka przeznaczona pod zabudowę domem mieszkalnym
2.	ul. Chopina	648 / 2	595	7.616,00	teren przeznaczony pod usługi handlu

Cena działki ustalona w drodze przetargu stanowi podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego, przy czym pierwsza opłata stanowi 25% ceny przetargowej, a opłata roczna w przypadku działki przeznaczonej pod zabudowę domem mieszkalnym stanowi 1% ceny przetargowej, a działki przeznaczonej pod usługi handlu 3% ceny przetargowej.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić ceny wywoławczej w kasie Urzędu Miejskiego (pok. przetargu do godziny 10-tej.

Jeżeli osoba ustalona nabywcą działki nie stawia się w kancelarii notarialnej bez należytego usprawiedliwienia od zawarcia umowy.

Przetarg może być przełożony lub odwołany bez powodu.

Rozetka dla dzieci: na literę M rozpoczynają się 2 wyrazy: medal i mleko.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosował pan Zbigniew Kosiorek z Turku.

Za poprawne rozwiązanie rozetki dla dzieci nagrodę wylosowała 14-letnia Alicja Kaczorowska z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 8 listopada br. W konkursie dla dzieci proszę podać wiek dziecka.

W świeżo odrestaurowanej auli Szkoły Podstawowej w Przykonie, odbyło się uroczyste spotkanie pracowników gminnej oświaty z władzami samorządowymi. Wójt Mirosław Broniszewski wręczył grupie wyróżniających się nauczycieli nagrody.

Za pomyślność oświaty

Nagrody wójta gminy I stopnia otrzymali dyrektorzy: Jadwiga Ratajczyk — Szkoła Podstawowa w Przykonie, Dorota Granos — Szkoła Podstawowa w Sarbicach, Zdzisław Nowak — Szkoła Podstawowa w Boleszczynie i Anna Misiak — Przedszkole Samorządowe w Przykonie.

Nagrody II stopnia przyznano: Stanisławowi Górcie i Wandzie Witeczak.



Karolina Sacala nagrodzona za wirówkę 41

Wydawnictwo H-1) Grupa wysp
wybrzeży Honsiu. H-5) Wysepka w
Zielonogach Fidi.

U NAS JUŻ OD ZDZIS
ZAPRASZAMY

WODNIK

Profilisz planować w sposób zdumiewająco przewidujący, a pewne Twoje pociągnięcia wyraźnie wyprzedzają wydarzenia. Mimo to nie dyskutuj w tym tygodniu z opozycją, nie kłóć się, ale cierpliwie tłumacz. Ci pomoże Ci odnieść sukces większy, niż masz. W piątek ostatnia okazja uzyskania kompetentnych ważnych porad prawnych i dobrego zastosowania jej.

RYBY

Ogarnia Cię smutek, masz za dużo refleksji.

BYK

W tym tygodniu dobrze byłoby skoncentrować się na życiu rodzinnym i towarzyskim. W pracy wszystko idzie swoim torem, więc nie podejmuj nieprzemysłanych decyzji, które mogłyby zakłócić dobry bieg wydarzeń. Postaraj się dążyć do stałości uczuciowej, co da Ci zadowolenie. Tajemnicze nie wychodzą Ci na zdrowie. Spędź piątkowy wieczór wśród dobrych przyjaciół.

BLIZNIĘTA

W tym tygodniu dobrze byłoby skoncentrować się na życiu rodzinnym i towarzyskim.

LEW

Działasz intensywnie, ale masz coraz więcej wątpliwości. Niektóre z posunięć są istotnie bardzo ryzykowne, a drobny błąd może kosztować wiele. Uważne postępowanie i trzymanie się rad dobrych przyjaciół pozwolą Ci z czasem spaść na cztery łapy. W uczuciach polegaj na starych przyjaciółach i ich opiniach, a także na swojej intuicji, a nie na zdaniu nowo poznanych ślicznotek.

PANNA

Flirty, przygody, spotkania - bardzo ciekawy tydzień pod względem towarzyskim. Niech to jednak będzie powierzchwnia zderzeń, a Ty zajmij się głównie finansami. Możesz teraz zrobić naprawdę dobry interes, co pozwoli obdarować bliskich oraz spełnić wszelkie marzenia. Wystrzegaj się awantur nie tylko w pracy, ale i w uczuciach. Powodzenie w miłości będzie wtedy pewne.

WAGA

Przyjaciele, znajomi i współpracownicy mogą zachwycić Tobą. Dobre kontakty i ludzie mogą zaowocować szansami zawodowymi i powodzeniem w pracy. Nie przejmaj się, co los Ci zysła. Jednocześnie uważaj na zdrowie, nie lekceważ ostrzeżeń lekarzy i przestrzegaj ich zaleceń. Poważna rola z mężczyzną z rodziny uświadomi Ci o istotnych spraw. Nie lekceważ miłości.

SKORPION

Jeszcze chwila, a będzie tak, jak planujesz czy pragniesz. Dobre dni wkrótce nadejdą, a na razie nie myśl o zmianach czy ważnych inwestycjach. Poznaj w tym tygodniu kogoś, kto Ci pomoże zmienić spojrzenie na trapiące Cię smutki i sprawi, że rozjaśnią Ci jak dym. W pracy, mimo intrygi zdrajcy, wciąż Twoje słowo się liczy najbardziej. Nie bierz do serca sprzeczki z przyjacielem.

STRZELEC

Zycie normalizuje Ci się coraz bardziej. Korzystne spotkania, interesujące propozycje zawodowe - będzie ich więcej. Nie jest łatwo żyć w pośpiechu, ale Ty tego szybkiego tempa potrzebujesz. Możesz zdobyć wiele, zwłaszcza w interesach, tylko sobie nie pokażaj. Pozostaje nie rozwiązywać ważny problem uczuciowy, związany z dziećmi lub miłością. Musisz się za to szybko zabrać.

KOZIOROŻEC

W pracy to, co chcesz, zostanie zrealizowane, zatem bez zwłoki zabierz się za robotę. Twoje osiągnięcia są niepodważalne, ale niewykorzystane możliwości - jeszcze więcej. Spróbuj też okazać nieco więcej ciepła i uczuć swoim bliskim. Może kupisz prezenty, zaprosisz na wystawę czy do teatru? Nieoczekiwana pomoc w trudnej sytuacji pozwoli zakończyć tydzień z uczuciem zszczęścia.

Auto-Pomoc

★ w kraju i zagranicą
★ usługi transportowe na terenie całego kraju.

(0-90) 614-648
lub 614-647.

Nowo otwarty sklep

„TECHNOTRONIK”

Turek, ul. Kolska 30 (pasaż nr 2)

POLECAMY:

- części elektroniczne dla serwisów RTV i hobbystów
- sprzęt CB Radio
- sprzedaż hurtowa i detaliczna

Kontakt telefoniczny:
Konin 42-23-99

ZAPRASZAMY



LINDA

WSZYSTKO CO NAJLEPSZE

62-730 Chrapczew, woj. konińskie

tel. (0-63) 78-66-11, tel./fax (0-43) 294-855
tel. Dobra 293, 357, tix 048660

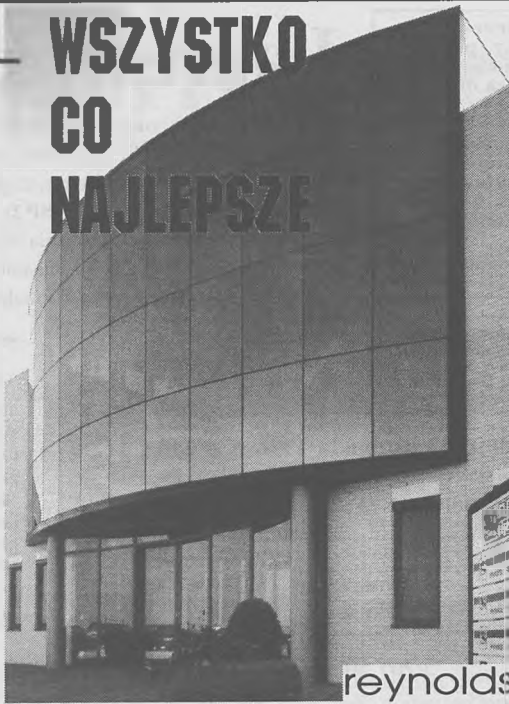
**Profile PCV
firmy VEKA**

**Okucia firmy
WINKHAUS**

**Szkło firmy
PILKINGTON**

**Ogrody zimowe
Siding - ABP**

**Profile
aluminiowe
firmy
REYNOLDS**



reynolds

KONIN
„P.P.H. LINDA”
ul. 3 Maja 62a
tel. (0-63)
42-30-57, w. 39

KONIN
„FRANS - POL”
ul. Spółdzielców 1
tel./fax (0-63)
42-30-15,
tel. 42-47-03

KONIN
„STUDIO-IMAG”
ul. Zakładowa 11
tel. (0-63)
42-21-23
w. 231 fax (0-63)
42-33-10

TUREK
Pawilon Handlowy
ADAM
ul. Obwodnica PN
tel. (0-63)
78-37-53

ŁÓDŹ
„P.P.H. LINDA”
ul. Zgierska 11
tel. 57-74-55
34-24-17
fax 34-21-45
tix 884406

TUREK
Firma Budowlana
„Janik”
ul. Gorzelniarska 18
tel. 78-48-23



POZNAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII

□ **POZNAŃ**
ul. Ratajczaka 32
tel. (0-61) 516 020
konsultacje:
doc. dr hab. med. Zofia Barańczak
doc. dr hab. n. med. Elżbieta Szponar

□ **ODDZIAŁ KALISZ**
ul. 3-go Maja 4
tel. (0-62) 64 13 13

□ **ODDZIAŁ OSTRÓW WLKP.**
ul. Raszkowska 70
tel. (0-64) 36 16 17

CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
8.00 - 22.00
SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA
8.00 - 20.00

PLATNOŚCI W RATACH
20% zniżki dla rencistów i emerytów
(protezy całkowite i częściowe akrylowe)

NOWOŚĆ!
Kosmetyka klamer w protezach
szkieletowych

ENDOKRYNOLOG

Lek. med. Teresa Szymaniak

leczenie chorób tarczycy
i innych zaburzeń hormonalnych

TUREK, ul. 650-lecia 12/2
pn.wt.czw.pt. od 16.00

Rejestracja pod numerem (0-63) 782781

Nowo otwarty Zakład Blacharsko - Lakierniczy

Praca na profesjonalnym sprzęcie. Umowa z PZU i „Polonia”.
Tuliszaków, ul. Kasztelana Zaremby 17,
tel. (0-90) 614-648 lub 614-647 (były Suw-Bud)

50, czynna 9.00-19.00, sobota
9.00-13.00)

ciernia rumowa pr. „Charnie”
Chaplin”

Czy chciałbyś redagować
„Echo Turku”?

Redakcja nawiąże współpracę
z młodymi osobami (teżnie-
nie z absolwentami lub uczniami)
o predyspozycjach dziennika-
rskich. Zapraszamy w każdy
poniedziałek w godzinach
17.00 - 18.00

Ogłoszenia drobne & Ogłoszeni

LOKALE

POSZUKUJĘ 3 dużych mieszkań albo domki 1 lub 2 rodzinny do wynajęcia (z lepszym wyposażeniem) na okres co najmniej 1 roku. Wiadomość w redakcji. (151/96)

POSZUKUJĘ mieszkania lub pokoju do wynajęcia. Tel. 78-34-80. (k17)

SPRZEDAM mieszkanie 73 m², 78-19-10. (601/ E/ 96)

SPRZEDAM mieszkanie M-3, 48 m² na Os. Młodych, 78-46-31 po 16-tej. (563/ E/ 96)

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ pomieszczenie na działalność gospodarczą. Wiadomość w redakcji. (152/96)

SPRZEDAM dom w budowie tanio, 78-53-30 wew. 338. (556/ E/ 96)

SPRZEDAM działkę rekreacyjną położoną 7 km od Turku na skraju lasu. Tel. 78-48-01. (k18)

WYNAJMĘ pomieszczenie na działalność gospodarczo-usługowo-handlową o pow. 200-300 m² Stodków przy trasie, 78-52-87. (566/ E/ 96)

RÓŻNE

ŻALUZJE poziome, pionowe, wyciszanie, ocieplanie drzwi. Drzwi harmonijkowe. Tel. 78-47-49. (569/ E/ 96)

STUDENTKA germanistyki - korepetycje. Tel. 78-57-77. (k18)

KOREPETYCJE z chemii. Tel. 78-54-72. (k19)

SKUP skór nutrii, lisów. Turek - targowisko (parking), każdy wtorek 15.00 - 15.30, również używane futra (Nutria, Karakul). Samochód osobowy. (568/E/96)

DORABIANIE kluczy - wszystkie typy. Sprzedaż i montaż zamków renomowanych firm zachodnich. Autoryzacja: GERDA i CISA-ASTRAL, MCM. Dealer drzwi antywłamaniowych „GERDA-STAR” sprzedaż i montaż. Istnieje możliwość zakupu drzwi antywłamaniowych na raty. Hala Mistral ul. Łąkowa 3. (451/ 96)

KÄRCHER PROFESJONALNE SZYBKOSCHNĄCE CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich. Usługa u klienta. Nowoczesna metoda podciśnieniowa gwarantująca wysoką jakość usług. Zadzwoń, zamów 78-33-88. (458/ 96)

NAJTAŃSZE profesjonalne zabezpieczenie antykradzieżowe, alarmy, immobilizery, blokady. Tel. 42-10-44 możliwość dojazdu do klienta. (535/ E/ 96)

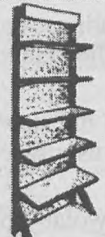
CZYSZCZENIE dywanów wykładzin u klienta, 78-12-44. (602/ E/ 96)

MATRYMONIALNE

WOLNY, wyższe wykształcenie, pozna pania w wieku 40-50 lat, potrafiąca stworzyć rodzinne ciepło. Uprzejmie proszę o przesłanie informacji o możliwości spotkania na adres redakcji z zaznaczeniem nr ogłoszenia. (440/ 96)

SPRZEDAM

SPRZEDAM parkiet dębowy, używany, skrzydła okienne, 78-48-96. (531/ E/ 96)



SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH

- lady, gabloty oraz regały sklepowe, magazynowe, piwniczne i garażowe
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne),
- melkownice,
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ściennie,
- asortymenty tabliczki cenowe i informacyjne,
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw,
- kaski do pieniędzy i wkłady do bilionu,
- kasy fiskalne.

KOŁO, ul. 3 Maja 106, tel. 72-37-68
CZYNNY: 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)

168 gier. Stan dobry. Tel. 78-58-30 po 19-tej. (k22)

PRACA

PODEJMĘ pracę jako kierowca (kat. B) lub jako sprzedawca artykułów technicznych, motoryzacyjnych itp. (praktyka w obu zawodach). Wiadomość w redakcji. (154/96)

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM Żuka diesel, rok produkcji 1992. Tel. Brudzew 112. (k20)

SPRZEDAM Ford Escort 1,6, 1986

oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszaków, zyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego w Turku, wojewódzkiego w Poznaniu, wojewódzkiego w Łodzi, wojewódzkiego w Katowicach i wojewódzkiego w Warszawie.

działców 3. naczelny, Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz towarzysze (grafiki), Monika Ilkowska, Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obrobka fot.), Wojciech Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz, Stanisław Stasiak. **BIURO OGŁOSZEŃ:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.

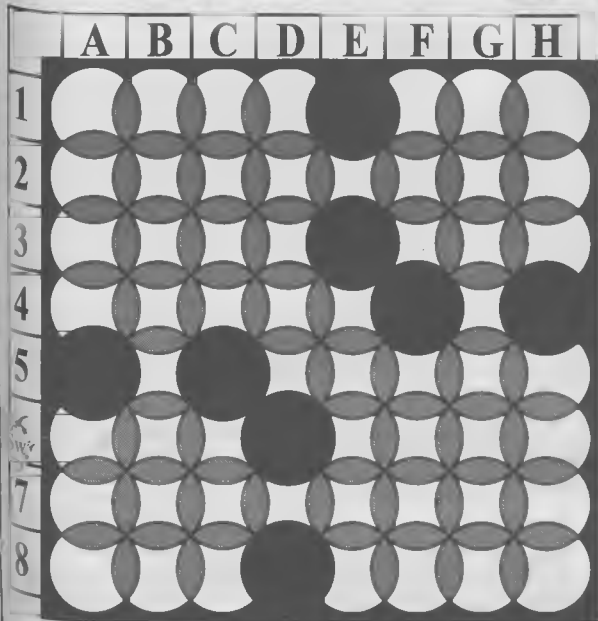
- Poznań ul. Złobicka 16.

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
44

Rozetka dla dzieci

KUPON
44

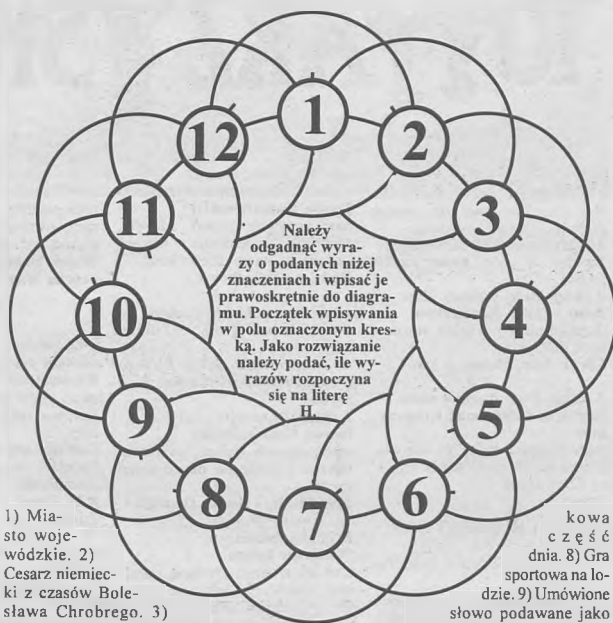


Hasło (prysłowie) należy ułożyć z liter
pół diagramu: 2-A, 8-G, 7-B, 1-D, 8-H, 3-
F, 6-H, 2-B, 7-F, 2-H, 4-B, 7-D, 8-A, 1-
F, 7-H, 7-G, 1-G, 5-B, 6-B, 5-G, 3-H.
Poziamo: 1-A) Wstyd, hańba, niesława.
1-F) Sztuczny język międzynarodowy utwo-
rzonego z esperanto. 2-A) Odmiana dyni zwy-
czajnej, dynia szparagowa. 3-A) Czynność
dostawienia. 3-F) Nazwa popularnego polskiego
aparatu fotograficznego. 4-A) Członek zakonu
założonego w XVI w. przez św. Józefa Ka-
sarego. 5-D) Kopia pisma. 6-A) Oznacze-
nie rotengensa. 6-E) Włoskie m. portowe nad
Adriatykiem, ostatnie lata życia król. Bony. 7-
A) Wskaznik norm, wg których ma być wy-
konana jakaś praca. 8-A) Krzyżówka
złota. 8-E) Oficjalne pismo urzędowe.
Pionowo: A-1) Wykupowanie większej
ilości surowców, materiałów. A-6) Lewy do-
wód trypcy (Białoruś). B-1) Urządzenie wy-
mieniające energię ciepłą. C-1) Dre-
wany instrument dęty o wysokim brzmie-
niu. C-6) Zabawa, rozrywka, mecz. D-1) Wi-
dzenie, widmo, przywidzenie. E-4) Awan-
tura, krzyk o coś. F-1) Mała Izabela. F-5) Po-
wołanie. G-1) Filozof grecki, twórca mate-
matyki atomistycznego. H-1) Grupa wysp
w zach. wybrzeży Honsiu. H-5) Wysepka w
Archipelagu Fidzi.

ZABAWKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI RENOMOWANYCH FIRM POLSKICH I ŚWIATOWYCH

Największy wybór klocków Lego (również zamówienia)
Największy wybór gier i zabawek edukacyjnych
Największy wybór lalek Barbie z firmy Matel
Największy wybór lalek Steffi i typu Bobas
Największy wybór zabawek dla lalek (15 rodzajów)
Największy wybór domków i mebli dla lalek
Największy wybór maskotek dużych i małych
Największy wybór samochodów zdalnie sterowanych
Największy wybór kolejek i torów samochodowych
Największy wybór figurek m.in. Batman, Spiderman
Największy wybór puzzli (od 24 do 3000 elementów)

**Sklep wielobranżowy
„NATALIA”**
• Turek, Plac Wojska
Polskiego 12 (w rynku)
• Sklep wielobranżowy
„OLENKA”
• Turek, ul. 650-Lecia 8
(między Pewexem
a Warywiczym)
**ZAKUPY GWIAZDKOWE
U NAS JUŻ OD DZIŚ
ZAPRASZAMY**



1) Mia-
sto woje-
wódzkie. 2)
Cesarz niemiec-
ki z czasów Bole-
sława Chrobrego. 3)
Rozmokła ziemia. 4) Amery-
kański zubr. 5) Człowiek wygłaszający
mowę. 6) Sygnał ostrzegawczy. 7) Porząd-

kowa
część
dnia. 8) Gra
sportowa na lo-
dzie. 9) Umówione
słowo podawane jako
szyfr. 10) Przeciwnieństwo pra-
ktyki. 11) Dawniej tak nazywano silne uczu-
cie do kogoś, miłość. 12) Tańcowała z igłą.

ROZWIĄZANIA Z 42 „ET”:

Krzyżówka dla dorosłych: „Serce i
rozum - nie para”.

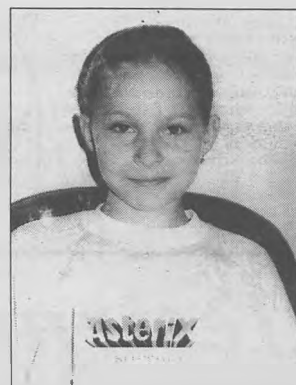
Rozetka dla dzieci: na literę **M**
rozpoczynają się 2 wyrazy: medal i
mleko.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie
krzyżówki dla dorosłych wylosował pan
Zbigniew Kosiorek z Turku.

Za poprawne rozwiązanie rozetki dla
dzieci nagrodę wylosowała 14-letnia
Alicja Kaczorowska z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się
do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.
Zwycięzcom gratulujemy i zaprasza-
my do dalszej zabawy. Rozwiązania pro-
simy nadsyłać na kartkach pocztowych
z naklejonym kuponem do 8 listopada
br. W konkursie dla dzieci proszę podać
wiek dziecka.



Karolina Sacala nagrodzona za wirówkę 41

WODNIK

Potrafisz planować w sposób zdumiewa-
jąco przewidujący, a pewne Twoje poczynie-
nia wyraźnie wyprzedzają wydarzenia. Mi-
mo to nie dyskutuj w tym tygodniu z o-
sobami, nie kłóć się, ale cierpliwie tłumacz.
W tym tygodniu Ci odnieść sukces większy, niż
dotychczas. W piątek ostatnia okazja uzyskania
pełnej kompetentnej ważnej porady praw-
nej (podatkowej) i dobrego zastosowania jej.

RYBY

Głównie Ci smutek, masz za dużo reflek-
sów. Niestety, nie jest to dla Cie-
bie emocjonalnie dobre. W kontaktach
z innymi, tak w pracy jak i w domu, możesz
czuć coś, czego potem będziesz żałować.
Chociaż na zerwanie pewnych więzi, na-
wet z bliskimi. Najlepiej byłoby
zakończyć na kilka dni, zachować spokój i cie-
potę. Uwaga! Na drodze. Ktoś czeka!

BARAN

W tym tygodniu zmian zawodowych jest szu-
bko. Wkrótce możesz uczynić ważny
krok na swojej karierze. Uwaga! W początkach
tygodnia na nieuczciwych ludzi, a w rozmo-
wach z współpracownikami staraj się być re-
zerwowym. Zastanów się, czy nie warto zasięgnąć
fachowców w sprawach finansowych
i ich sugestii. Pamiętaj, że w miło-
ści jest również przywiązanie.

BYK

W tym tygodniu dobrze byłoby skoncen-
tować się na życiu rodzinnym i towarzy-
skim. W pracy wszystko idzie swoim torem,
wciąż nie podejmij nieprzemyślanej decy-
zji, które mogłyby zakłócić dobry bieg wy-
darzeń. Postaraj się dążyć do stałości uczu-
cia, co da Ci zadowolenie. Tajemnicie nie wy-
chodź Ci na zdrowie. Spędź piątkowy wie-
czór wśród dobrych przyjaciół.

BLIŹNIĘTA

Uwierzyć wreszcie, że i Ty możesz osią-
gnąć sukcesy finansowe. Ten tydzień daje Ci
wielką życiową szansę, możesz nieomal ro-
bić to, co zechcesz. W pracy bez nerwów, za
to z dużą energią przystąpisz do wykonywa-
nia swoich zadań. Marzy Ci się bezpieczeń-
stwo w miłości, a zarazem chcesz zmian.
Sprawy sercowe mogą rozstrzygnąć się w
czwartek. W weekend odpocznij samotnie.

RAK

To dobre czasy na załatwianie założeń.
Zarówno ważne, jak i drobne sprawy, które
kiedyś zostały rozpoczęte czy rozgrzebane i
zostawione, teraz można zakończyć. Nie bę-
dzie błędem wybranie się w podróż i zło-
żenie od dawna obiecywanej wizyty. W sobotę
otrzymasz ciekawą zaproszenie - nie bój się,
że dostajesz je w ostatniej chwili, korzystaj z
okazji poznania wpływowych osób.

LEW

Działasz intensywnie, ale masz coraz wię-
cej wątpliwości. Niektóre z posunięć są
istotnie bardzo ryzykowne, a drobny błąd mo-
że kosztować wiele. Uważne postępowanie i
trzymanie się rad dobrych prawników pozwo-
li Ci z czasem spaść na cztery łapy. W uczu-
ciach polegaj na starych przyjaciółch i ich
opinii, a także na swojej intuicji, a nie na
zdaniu nowo poznanych ślicznotek.

PANNA

Flirty, przygody, spotkania - bardzo cie-
kawo tydzień pod względem towarzyskim.
Niech to jednak będzie powierzchnia zdarzeń,
a Ty zajmij się głównie finansami. Masz
teraz zrobić naprawdę dobry interes, co po-
zwoli obdarować bliskich oraz spełnić wszel-
kie marzenia. Wystrzegaj się arogancji nie tyl-
ko w pracy, ale i w uczuciach. Powodzenie w
miłości będzie wtedy pewne.

WAGA

Przyjaciele, znajomi i współpracownicy
będą teraz zachwycać Tobą. Dobre kontakty
z ludźmi mogą zaowocować szanisanymi zało-
żeniami i powodzeniem w pracy. Nie prze-
gap tego, co los Ci zysła. Jednocześnie uwa-
żaj na zdrowie, nie lekceważ ostrzeżeń leka-
rzy i przestrzegaj ich zaleceń. Poważna roz-
mowa z mężczyzną z rodziny uświadomi Ci
kilka istotnych spraw. Nie lekceważ miłości.

SKORPION

Jeszcze chwila, a będzie tak, jak planu-
jesz czy pragniesz. Dobre dni wkrótce nade-
jdą, a na razie nie myśl o zmianach czy waż-
nych inwestycjach. Poznasz w tym tygodniu
kogoś, kto Ci pomoże zmienić spojrzenie na
trapiące Cię smutki i sprawy, i rozwieja się
jak dym. W pracy, mimo intrygi zazdrośni-
ka, wciąż Twoje słowo się liczy najbardziej.
Nie bierz do serca sprzeczki z przyjacielem.

STRZELEC

Życie normalizuje Ci się coraz bardziej.
Korzystne spotkania, interesujące propozycje
zawodowe - będzie ich więcej. Nie jest łatwo
żyć w pośpiechu, ale Ty tego szybkiego tem-
pa potrzebujesz. Możesz zdobyć wiele, zwa-
żając na interesach, tylko sobie nie pokażaj.
Pozostaje nie rozwiązywać ważny problem
uczuciowy, związany z dziećmi lub miłością.
Musisz się za to mocno zabrać.

KOZIOROŻEC

W pracy to, co zechcesz, zostanie zreali-
zowane, zatem bez wątków zabierz się za ro-
botę. Twoje osiągnięcia są niepodważalne, ale
nie wykorzystaj możliwości - jeszcze więk-
sze. Spróbuj też okazać nieco więcej ciepła i
uczucie swoim bliskim. Może kupisz prezenty,
zaprosisz na wystawę czy do teatru? Nieo-
czekiwana pomoc w trudnej sytuacji pozwo-
li zakończyć tydzień z uczuciem szczęścia.

ECHO TOWARZYSKIE

ROCZNICE

„Na drodze życia są światła i uroki.
Raz szczęście jasne raz smutek
głęboki.

Ale gdy razem idzie się we dwoje.
Łatwiej się znosi nawet ciężkie
znaje”.

Z okazji 20-tej rocznicy ślubu
Anny i Piotra Kaszczyków
dużo zdrowia i samych słonecz-
nych dni życzą:

Córki: Asia, Monika i Ewa
☆☆☆

Z okazji 20-tej rocznicy ślubu
Barbarze i Zenonowi Krawczy-
kom
wszystkiego co najlepsze, zdrowia,
szczęścia, słońca na każdy wspólny
dzień życia:

Dzieci

URODZINY

„W dniu Twojego święta, ktoś o To-
bie pamięta.

Więc korzystając ze sposobności,
życzę Ci dużo szczęścia i radości.
To o czym marzysz, by się spełniło
a to co kochasz, Twoim było”.

Z okazji urodzin
Kochanemu Andrzejowi
życzy:

Bożena

☆☆☆

Z okazji 20 urodzin
Sylwi Misiak

wszystkiego co dobre i piękne,
sukcesów w życiu, szczęścia w mi-
łości, zdrowia i radości, pogod-
nych, słonecznych dni oraz speł-
nienia wszystkich planów i zamie-
rzeń życia:

Siostra z rodzicami

☆☆☆

„Bądź taką, co serce ma, bądź taką,
co miłość zna.

Bądź taką, co ły rozumie, bądź
taką, co kochać umie”.

Z okazji 16 urodzin i imienin
Iwone Kantarowskiej
moc gorących życzeń, zdrowia,
szczęścia, spełnienia marzeń
i uśmiechu na co dzień życzą:

Rodzice i Dziadkowie

☆☆☆

„Ucz się mało, lecz dużo się
śmieje. Gdy pała grozi, to z lekko-
ści wiesz,

na chłopców nie zerkaj, każdego
wykiwał, radosną mnie i życia
używaj!

Z okazji 16 urodzin i imienin
Iwone Kantarowskiej
moc gorących życzeń, spełnienia
marzeń i uśmiechu na co dzień
życzą:

Brat Maciej i siostra Dominika
☆☆☆

Kochanej mamusi

Wiesławie Kucza
z okazji urodzin, życzenia wszel-
kiej pomyślności, zdrowia i rado-
ści, pogodnych słonecznych dni
oraz uśmiechu na co dzień życia:
Maż oraz dzieci z rodzinami

☆☆☆

Iwone Kantarowskiej
z okazji 16 urodzin i imienin ży-
czymy:



KUPON
NA
ŻYCZENIA

wielu dobrych dni w szczęściu
i w radości, niezapomnianych
chwil, szalonej miłości. Spełnio-
nych pragnień i najskrytszych ma-
rzeń, uśmiechu na każdy dzień
pośród życia zdarzeń.

Wujek Henryk z ciotką Danielą
i córką Magdą

ŻYCZENIA

„Wspomnienie to cała nuta wyjęta
z tomów przeszłości,
Wspomnienie to pieśń wykuta ze
złotej księgi młodości”.

Kolegom odchodzącym na emery-
turę:

Eugeniuszowi Izydorczykowi PE

Uniejów Janiszewskiemu

RZE Turek

Zdzisławowi Kołodziejskiemu

PE Grabów

Stanisławowi Pierzgałskiemu PE

Grabów

Zygmuntowi Zgolińskiemu PE

Dobra

Wszystkiego najlepszego, pomyśl-
ności, zadowolenia i dużo, dużo
zdrowia życzą:

Koleżanki i Kolezdy Rejonowego
Zakładu Energetycznego
w Turku

Od redakcji: Do „Echa Towarzys-
kiego” napływa coraz więcej
życzeń i są one coraz dłuższe,
wprowadziliśmy więc pewną za-
porę: życzenia nadesłane z ku-
ponem będą drukowane bezpłat-
nie jeśli tylko nie przekroczą 20
wyrazów. Każde następne słowo
będzie kosztowało według zwyk-
łego cennika ogłoszeń.

USC informują

Brudzew: Mariola Pawlak i Marek Rutkow-
ski, Ilona Piekarska i Marek Szafoni.

Dobra: Małgorzata Koperska i Piotr Pode-
mbski, Anna Chojnacka i Robert Kobusiewicz,
Kazimiera Laskowska i Kazimierz Stasiak.

Przykona: Agnieszka Jaros i Sylwester Dzi-
kowski.

Kawęczyn: Małgorzata Lekowska i Zbigniew
Janik, Iwona Antczak i Bogumił Łuczak.

Malanów: Alina Gross i Igor Włodarczyk, Honorata Wozniak
i Andrzej Trunkwalter.

Turek: Jolanta Ignaczak i Piotr Poszwa, Lidia Dybkowska
i Cezariusz Kustosz, Agnieszka Kurzawa i Waldemar Rusak,
Katarzyna Wasilewska i Wiesław Wierczyński, Katarzyna Borow-
ka i Jacek Śliwiński, Aneta Bazela i Janusz Kostrzewa, Joanna
Kowalska i Marek Gadomski, Magdalena Frączak i Szymon
Sidoruk, Beata Waszkiewicz i Robert Kępczyński, Agata Olejnik
i Wojciech Drzewiecki.

Swinice Warckie: Małgorzata Mikusiak i Adam Bazela, Mał-
gorzata Królkowska i Arkadiusz Walczak.

Tuliszów: Aneta Dorada i Krzysztof Aleksanderek, Grazyna
Gronostaj i Marek Konieczka, Agnieszka Przybyła i Tomasz
Michalak.

Uniejów: Iwona Olejniczak i Grzegorz Koński, Magdalena
Karniszewska i Piotr Koperski, Katarzyna Kośla i Andrzej

Władysławów: Beata Lebidzińska i Krzysztof Niewiadom-
a, Alicja Sosnińska i Dariusz Płociennik, Barbara Gapsa i Paweł
Drażkowski.

Brudzew: Edward Karbowy.

Dobra: Stanisław Kucharski, Stanisław Kacz-
marek, Władysław Antczak.

Turek: Zygmunt Kwiatkowski, Marian Mać-
czak, Serafina Walaszczyk, Janina Gromada,
Wincenty Lament, Barbara Ryczyńska, Miro-
ław Wypiorczyk, Tekla Czajczyńska, Henryk
Matusiak, Regina Durlak.

Uniejów: Walenty Kos.

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek

Dziś: ul. Legionów Polskich 1/45

tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45

oraz w godz. 8.00-15.00

ul. Poduchowne 16

Jesienna miłość

Okazuje się, że jesień jest doskonałą porą dla zakochanych.
W turkowskim parku spotkaliśmy Kasię i Tomka,
którzy zgodzili się opowiedzieć o swojej miłości.



—Jak długo już jesteście
razem i jak to się zaczęło?

Tomek 18 lat: —Poznaliśmy
się dwa tygodnie temu na dys-
kotece w Wichertowie i od
tego czasu jesteśmy parą.
Nico wcześniej obserwo-
wałem Kasię na dyskotekę, ale
była w towarzystwie. Nie wie-
działem, że jeszcze ją zobaczę,
ale kiedy okazało się, że jest,
zdecydowałem się podejść.
Najpierw zatańczyliśmy jed-
ną piosenkę, a później już do
końca bawiliśmy się razem.

Kasia 17 lat: —Co tu więcej
dodać. Spotkałam kiedyś Tom-
ka u kolegi, ale nie zwróci-
łam na niego nawet uwagi.
No, a później na dyskotekę,
nie odmówiłam.

—Gdzie się spotykacie?

Tomek: —Czekam co-
dziennie na Kasię pod szkołą,
później spacerujemy. Byliśmy
też razem na dyskotekę i było
naprawdę bardzo fajnie.

—Czy uważacie, że dwa
tygodnie wystarczy, by
uczucie mogło się rozwi-
nać?

Kasia: —Myślę, że tak,
nam przynajmniej wystarczy-
ło. Zresztą każda pora roku
jest dobra na miłość, nieważ-
ne czy jest wiosna, jesień czy
zima.

—Dziękuję wam za rozm-
owę

(RL)

Skąpy Szkot

Rozmowa dwóch Szkotów

—Myślałem, że twój syn chce
zostać laryngologiem, a tu do-
wiaduję się, że studiuje stomato-
logię?

—Bo ja mu przypomniałem, że
człowiek ma 32 zęby, a tylko
dwoje uszu.

Szkot wysłał do przyjaciela de-
peszę tej treści:

—„Najlepsze życzenia z oka-
zji Nowego Roku i Twoich imie-
nin za lata 1996-1999”.

Szkot jedzie pociągiem na gape
i nie chce konduktorowi zapłacić
za bilet albo wysiąść. W pewnej
chwili zdenerwowany konduktor
łapie jego walizkę i wyrzuca za
okno.

—Morderco - krzyczy Szkot -
To był mój jedyny syn!

Kolorowa reklama
w lokalnej prasie!

Tylko w specjalnym
wydaniu

z okazji pięciolecia

„Echa Turku”. Nasze

Biuro Ogłoszeń

proponuje skorzystanie
z tej jedynej okazji!